

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Włochy opuszczają ligę narodów

Decyzja w tej sprawie zapadła ma w sobotę na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej

Zerwanie z Genewą skomplikuje uregulowanie kwestii śródziemnomorskiej

LONDYN, 9. 12. (PAT). Reuter donosi z Genewy, iż w tamtejszych kołach włoskich potwierdzają wiadomości, iż WŁOCHY W SOBOTĘ OGŁOSZĄ OFICJALNIE SWĘ USTĄPIENIE Z LIGI NARODÓW.

Korespondent Havasa donosi, że rząd włoski równocześnie z ewentualnym swym ustąpieniem z ligi narodów poda przyczyny, które go skłoniły do tego kroku.

RZYM, 9. 12. (PAT). Koła półurzędowe zapytywane na temat doniesień o bliskim wystąpieniu Włoch z ligi narodów oświadczają, że nie jest im nie w tej sprawie wiadome, podkreślając równocześnie, że doniesienia o wystąpieniu Włoch z ligi narodów nie mogą ani potwierdzić, ani zdementować.

Koła te zaznaczają ponadto, że decyzja o ustąpieniu Włoch z ligi narodów mogłaby być powzięta tylko przez wielką radę

faszystowską. Jak wiadomo wielka rada zbiera się w najbliższą sobotę wieczorem, a decyzje jej zostaną ogłoszone ludowi rzymskiemu z balkonu pałacu weneckiego.

Duże wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 9. 12. (PAT). Zapowiedź definitywnego wystąpienia Włoch z ligi narodów wywołała w Paryżu wielkie wrażenie. Nie tyle ze względu na sam stosunek Włoch do ligi narodów, ile na konsekwencje, jakie po ciągnąłby za sobą krok włoski.

W kołach paryskich oczekiwano bowiem, że w konsekwencji inicjatywy angielskiej na rzecz generalnego uregulowania spraw europejskich, po zwycięstwie berlińskiej lorda Halifaxa i po szerszej wymianie poglądów z Niemcami, jako następny etap przyjdzie podjęcie na nowo roz-

mów z Rzymem.

Wystąpienie definitywne Włoch z ligi narodów, z którą Włochy od dwóch lat niemal właściwie nie współpracowały czynnie, może pociągnąć za sobą poważne utrudnienie w nawiązaniu rozmów na rzecz uregulowania zagadnień śródziemnomorskich.

Poza tym ustąpienie Włoch z ligi narodów uważane jest w kołach paryskich za zapowiedź szerszego skryształizowania się ugrupowania mocarstw, które by łyby konkurencyjne dla ligi narodów i które tym samym szło by po linii tworzenia przeciwstawnych sobie bloków ideologicznych.

W Genewie nie wierzą

PARYŻ, 9. 12. (PAT). Z Genewy donoszą: W kołach ligi narodów sceptycznie przyjęto pogłoskę, pochodzącą z Rzymu, jakoby Włochy myślały o wycofa-

niu się oficjalnie z ligi narodów za przykładem Niemiec i Japonii.

Jak wiadomo, Włochy od czasu podboju Abisynii, powstrzymując się całkowicie od udziału w zebraniach genewskich, nie komunikowały swej opinii co do wycofania się, a funkcjonariusze włoscy w dalszym ciągu współpracują w organizacji genewskiej. Sekretarz ligi nie otrzymał dotychczas żadnego zawiadomienia ani urzędowego ani półurzędowego, któreby pozwalało sądzić, że rząd włoski postanowił pójść do samego końca za przykładem Niemiec i Japonii. Zresztą pogłoski o wycofaniu się Włoch krążyły od 2 lat tyle już razy, że w Genewie przyjmują ją więcej, niż ostrożnie. Nawet w kołach włoskich podkreślają, że na pierwszy rzut oka nie zaszło ostatnio żadne nowe wydarzenie, dotyczące stosunków Włoch z Genewą, które

by mogło być motywem tego rodzaju decyzji. Wreszcie przedstawiciele dyplomatyczni Włoch w Szwajcarii, mający najwięcej danych do tego, by znać zamiary i decyzje swego rządu, nie otrzymali z Rzymu żadnej wiadomości, potwierdzającej omawianą pogłoskę.

Niemcy byli poinformowani

BERLIN, 9 grudnia. (PAT). Wiadomość o zamierzonym w przyszłą sobotę powzięciu przez wielką radę faszystowską decyzji w sprawie wystąpienia Włoch z ligi narodów potwierdza się również w Berlinie.

O decyzji tej poinformowany był rząd niemiecki przed wizytą Halifaxa, którego też uprzedził o tym za jego bytności w Berlinie. Rząd angielski ze swej strony zakomunikował tę wiadomość min. Delbosowi podczas jego pobytu w Londynie.

Japończycy u wrót Nankinu

Wojska chińskie spaliły nową dzielnicę miasta. -- Lotnisko zdobyte. -- Kilka fortów padło

TOKIO, 9 grudnia. (PAT). — Agencja Domei donosi, iż wojska japońskie nacierają w dalszym ciągu na Nankin, wypierając powoli wojska chińskie z zajmowanych stanowisk. Dzisiaj rano kolumny japońskie zajęły lotnisko w Tachiao oraz inne punkty strategiczne w bezpośrednim sąsiedztwie Nankinu.

Samoloty bez przerwy bombardują mury otaczające miasto.

Pojedynki artyleryjski w ciągu dnia wczorajszego był niesłychanie gwałtowny. — Straty chińskie są bardzo ciężkie, chociaż główna kwatera chińska wymienia tylko 384 zabitych.

W pobliżu bramy południowej i Hsiakwan wojska chińskie spaliły całą nową dzielnicę miasta, gdzie mieściły się zupełnie współczesne gmachy publiczne.

Jedną z kolumn japońskich przeszła wczoraj rano rzekę Jangtse, zajmując północne jej wybrzeże. Wkrótce po tym bezoporu ze strony chińskiej wkroczoneo do Tsingkiang oraz zajęto forty w pobliżu Tuenszengcziang po przeciwnej stronie ufortyfikowanych pozycji chińskich pod Kiangyinem.

Przednie strażki japońskie, które dzisiaj rano zajęły lotnisko Tachiao, posunęły się dalej w kierunku miasta i znajdują się

obecnie w odległości 500 metrów od bramy Kuankhua. Inna kolumna japońska zajęła bramę Czungsan.

Po pięciogodzinnym ogniu artyleryjskim japończycy zajęli fort chiński Niuszan na jednym z przedmieść Nankinu.

Japończycy zwrócili się do przedstawicieli mocarstw z żądaniem wycofania państwowych i prywatnych statków i samochodów możliwie dalej od chińskich urządzeń wojskowych, najlepiej wycofania ich wogóle ze strefy działań wojennych. W przeciwnym razie wojska nie będą mogły wziąć na siebie odpowiedzialności za ich całość.

SZANGHAJ, 9. 12. (PAT). — Według doniesień z wiarogodnego źródła, marszałek Czang-Kaj-Szek ma śledzić gros armii chińskiej i flotylę powietrzną do okręgu Nanczang—Kiukiang.

Według wiadomości z Hankou, na rzece Żółtej w pobliżu Kiukiang urządzono już silną zapórę z okrętów.

SZANGHAJ, 9. 12. (PAT). — Dobrze poinformowane koła japońskie twierdzą, że jedną z przyczyn zatrzymania się japończyków u wrót Nankinu jest

chęć dowództwa japońskiego dania czasu okrętom japońskiej floty wojennej na wypłynięcie w górę Yangtse i wzięcie udziału w zdobyciu stolicy.

Biorąc pod uwagę z jednej strony duże znaczenie, które Tokio przywiązuje do faktu zajęcia Nankinu, z drugiej zaś trwające od dawna współzawodnictwo między siłami lądowymi i morskimi Japonii, koła te przypuszczają, że naczelne dowództwo floty zażądało, aby w zajęciu Nankinu uczestniczyły również jednostki morskie

Roosevelt się nie zmęczył

Polityka prezydenta Roosevelta w drugiej jego kadencji prezydenckiej, gdy kres jej zaczyna się już malować na horyzoncie, musiała stracić nieco na impeccie i rozmachu. Mimo to jednak należy stwierdzić, że Roosevelt wyjątkowo dobrze wyszedł z długiego dotychczasowego okresu swoich rządów i że jeżeli obecnie zwolni nieco tempa, czyni to nie tylko z motywów taktycznych, ale i rzeczowych.

Niewątpliwie opozycja wielkiego kapitału, mającego swoich przedstawicieli nie tylko w opozycyjnym stronnictwie republikańskim, ale i wśród demokratów, oraz trudności, stawiane działalności prezydenta przez najwyższy trybunał, musiały wpłynąć na politykę kraju i na postępowanie Roosevelta. Do tego w obecnej chwili dołączają się poważne względy natury ekonomicznej. — Koniunktura dobra minęła. Zanosi się na wzrost bezrobocia. Rząd liczy się z tym, tak bardzo niepożądanym faktem i rozesłał 4 miliony formularzy, na których widnieją pytania, dlaczego adresat jest bezrobotny i jaką by mógł wykonywać pracę. Świadczy to o tym, że prezydent i jego rząd, mimo, że wstępują na drogę większego umiarkowania i liczenia się z kapitałem, nie myślą zrywać z linią troski o interesy małego człowieka i spieszenia mu z pomocą przez państwo, co stanowi najwybitniejszą różnicę między ideologią obecnego prezydenta a jego poprzednikami. — Roosevelt czyni obecnie co może, aby zapobiec nowej depresji ekonomicznej

Na Węgrzech robią króla

W dniu 30 listopada odkryto fantastyczny spisek węgierskich nazistów, celem restauracji monarchii. Widocznie, podczas gdy premier DARANYI bawił w Berlinie, pewna ilość nazistów odbyła w Debreczynie zebranie, proklamowała regenta, admirała HORTHY,EGO, królem Węgier i ogłosiła zawieszenie konstytucji. Sprasie węgierskiej nie pozwolono wspominać o tej sprawie i dopiero po kilku uwagach, zrobionych przez premiera, wiadomość o spisku stała się publiczną. Premier, który w dniu 29 listopada wrócił z Berlina, oświadczył przedstawicielom prasy, że podczas jego nieobecności nie wydarzyło się na Węgrzech nic, z wyjątkiem tego, że słyszał, iż kilka osób starało się rozwiązać kwestię monarchii. Sposób, w jaki kwestia ta była podjęta, okazał się bardzo dziwny. — Ta nieco powściągliwa aluzja odnosząca się do zebrania nazistów, odbytego pod kierownictwem STEFANA BALOGHA, który, jak to coraz bardziej staje się jasnym, jest narzędziem Niemiec na Węgrzech. Podczas zebrania odczytano proklamację, w której regent ogłoszony został królem Węgier, a później rozdawano ulotki, podające te wiadomości, które policja wkrótce skonfiskowała. Pewna ilość osób została zaarrestowana, między nimi IMRE KEMERI-NAGY, jeden z najgłośniejszych przywódców nazistowskich, stojący na czele nazistowskiej organizacji studenckiej. W sprawie tej zgłoszono w węgierskiej izbie wyższej interwencji, przy czym poważnie krytykowano fakt, że nie wolno było pismom drukować relacji. Minister spraw wewnętrznych oświadczył tylko, że postępowanie wdrożono

w kraju, a równocześnie nie zerwać z dotychczasową swoją linią. Kongres, który zebrał się 10 listopada, ma m. in. uchwalić obniżkę podatku od dochodów i niewypłaconej dywidendy.

Rząd podkreśla, że dochody i dywidendy poniżej 5.000 dolarów powinny być zwolnione od podatku, co dowodzi polityki troski o małego człowieka i drobnego kapitalistę. Równocześnie stania rządu idą w kierunku zażegnania poważnego deficytu, który w obecnej chwili wynosi sumę 680 milionów dolarów. Spodziewają się jednak, że w r. 1938 równowaga budżetowa będzie osiągnięta.

Wskutek tego wszystkiego, stosunki między rządem a przedstawicielami wielkich interesów nieco się wygładziły, co ci ostatni konstatają z pewnym zdziwieniem i zadowoleniem równocześnie. Ale jednocześnie rząd występuje

z projektem ustawy w sprawie budowy małych mieszkań, co znów dowodzi, że polityka równowagi między interesami wielkich posiadaczy a małych ludzi ma być w dalszym ciągu utrzymana. Obrady kongresu nie odbywają się bez sporów i zgrzytów. — Przedmiotem różnicy zdań i polemik były przez osiem dni kwestie formalne, a mianowicie jak ułożyć porządek dzienny. Rząd wniósł projekt ostrych represji przeciwko lynchowi, w sprawie, wlokącej się od bardzo dawna, a niepopularne;

Światowej sławy herbata **LYONSA** se świeżych zbiorów jest do nabycia we wszystkich lepszych sklepach kolonialnych. JEN. PRZEDST. **TEOFIL MARZEC** Warszawa, Mazowiecka 5.

przede wszystkim w południowych stanach. Następny ważny projekt — to kwestia reformy administracji, której najważniejszym i najbardziej spornym postanowieniem jest uzależnienie Najwyższej Izby Kontroli bezpośrednio od prezydenta. Przeciwnicy tego ostatniego twierdzą, że mimo pozornego umiarkowania prezydent w dalszym ciągu dąży uparcie do zwiększenia zakresu swej władzy. Kongres ze względu na sytuację ekonomiczną i niepokój i życzenia wyborców radby przede wszystkim zająć się sprawą zwalczania możliwości nowej depresji. Rząd, wychodząc z tych samych założen, przygotowuje projekty wprowadzenia gospodarki planowej na terenie rolnictwa. Są to pomysły najenergiczniejszego członka gabinetu i bliskiego współpracownika prezydenta.

ministra rolnictwa WALLACE'a W myśl tych projektów ma Ameryka być czynnym zawsze i trwałym śpiącym zbożowym. Zbiory mają być uregulowane przez postanowienia w sprawie uprawy poszczególnych gatunków zbóż, przez odpowiednie rozłożenie podatków i uregulowanie zbytu. Najbardziej przygotowana jest sprawa uprawy i zbytu pszenicy, co spotyka się z życzliwym przyjęciem przedstawicieli rolników w kongresie. Jak z tego wynika, energia prezydenta pozostaje nietknięta, mimo długiego okresu sprawowania rządów, a jego zręczność taktyczna umie wynajdywać nowe metody postępowania, wierne dotychczasowej linii politycznej, ale uwzględniające również nową sytuację. A. Z.

I tak źle, i tak nie dobrze...

Konferencja brukselska, która miała załatwić konflikt japońsko-chiński, nie udała się, ale na jej przebieg nie należy patrzeć z rozczarowaniem. Nie należało tylko oczekiwać po niej wielkich rezultatów. Sceptykami, którzy wskazywali na ostrzegający przykład Abisynii, odpowiedziano, że ewentualne sankcje gospodarcze, skierowane przeciw Japonii, będą skuteczniejsze, niż przeciwko Włochom. Japonia jest pod tym względem wrażliwsza i sankcje silniej w nią uderzą. Tego rodzaju rozważania okazały się bezpodstawne, gdyż zagadnienie to, w każdym razie dotychczas, nie zostało poważnie potraktowane. Początkowo przepowiadano konferencji lepsze wyniki, ponieważ nie toczyła się ona w ramach ligi narodów, lecz na podstawie paktu dwunastu państw. Ale i ta zmieniona metoda nie wiele pomogła. Wydaje się, że wszystko jedno jest, czy konferencja posługuje się nowoczesną metodą powojenną, czy starym sposobem, i zostaje zwolana tak, jakby liga narodów wogóle nie istniała. Jeżeli mimo to powszechność okazała się źródłem trudności, to również ograniczona liczba państw, biorących udział w konferencji brukselskiej, była jeszcze za duża, aby można było osiągnąć skuteczne rezultaty. Również udział Stanów

Zjednoczonych, które uważano za bardzo ważny czynnik, zawiodły po kładane w nich nadzieje. Nawet szczupła liczba dziewiętnastu państw, które tym razem tworzyły kolegium, nie mogła się zdobyć na tę jednogłębność, która była potrzebna do osiągnięcia ważkich rezultatów. Przy tego rodzaju okazjach wciąż okazuje się, jak bardzo specjalne interesy każdego kraju i jego indywidualny stosunek do tych państw, które są przedmiotem konferencji, utrudniają powzięcie ostatecznej decyzji. Pod uwagę brane jest nie tylko obecne położenie, lecz i działania różnych sankcji na przyszłe ukształtowanie stosunków z danym państwem — wskutek tego pojawiają się tyle czynników hamujących, że nawet żaden kompromis nie dochodzi do skutku, nie mówiąc już o ostatecznych rezultatach. Wszystko to potwierdziła znów konferencja na temat Japonii i Chin. Niudana konferencja brukselska zawiera — jeżeli chce się być ironicznym — jeden moment pozytywne: tym razem nie można przynajmniej mówić o blamażu ligi narodów, gdy liga wogóle jeszcze nie zabrała się do rozstrzygnięcia tego zagadnienia. W Genewie zaś odczuwają napewno ciche zadowolenie, że i innym międzynarodowym przedsięwzięciem nie lepiej się wiedzie. Ale czy ci, którzy od dawna nie cenili ligi narodów i przeciwstawiali jej stare metody dyplomatyczne, odczuwają teraz gorzkie zadowolenie? Prawdopodobnie nie, gdyż tym razem pracowano tak, jak przed wojną światową, a mimo to rezultat nie wypadł pomyślnie. W poprzednich dziesiętkach lat rządy zwoływały kongresy, lub konferencje posłów, które wielokrotnie zażęgnywały złó. Konferencja brukselska była podobna do tych spotkań, lecz przynajmniej na razie nie dała owocnych rezultatów. Musi się ona ograniczyć do ponownego stwierdzenia, że przeciwko politycznym faktom nie się nie da zrobić.

GRAND-KINO Pocz. o godz. 4-ej **Jadwiga SMOSARSKA Eugeniusz BODO** w filmie ludzkich namiętności. którego akcja odbywa się w Łodzi *SłotamaTam...* W rolach pozostałych: Znicz—Ziembńska Wesołowski—Tatarckiewicz oraz tłumy 'odżian, którzy byli obecni przy nakręcaniu powyższego arcydzieła na ulicach naszego miasta.

Uroczyste zebranie P. A. L. Odczyt nowego akademika K. Makuszyńskiego

WARSZAWA, 9.12. (PAT) Wczoraj wieczorem odbyło się w siedzibie P. A. L. uroczyste doroczne zebranie polskiej akademii literatury. Na zebraniu przybyli m. in.: marszałek Prystor, minister Świętosławski, który reprezentował równo cześnie p. prezesa rady ministrów, wiceministrowie prof. Aleksandrowicz i Ferek - Błęziński i przedstawiciele wyższych uczelni. Zagałń posiedzenie prezes P. A. L. sen. W. Sieroszewski, podkreślając że zebranie obecne ma dla P. A. L. szczególne znaczenie, pierwszy raz bowiem akademia staje przed publicznością jako instytucja pełnoprawna, zatwierdzona uchwałą ciał ustawodawczych. Z kolei prezes Sieroszewski powitał nowego akademika Kornela Makuszyńskiego „znakomitego pisarza, którego działalność literacka

zjednała mu zasłużoną popularność w naszym społeczeństwie”. Następnie prezes Sieroszewski od dał głos sekretarzowi generalnemu P. A. L., Juliuszowi Kaden - Bandrowskiemu, który odczytał sprawozdanie z działalności akademii za r. ub. Po sprawozdaniu sekretarza generalnego nowy akademik literatury Kornel Makuszyński wygłosił odczyt p. t. „Ślubowanie”. Prelegent podał rodowód swej twórczości, wyjaśniając czemu „dobroczytna radość stała się melodią przewodnią”. Zająnający ten i ujęty w piękna formę odczyt przyjął publiczność żywymi oklaskami. Następnie odbyło się rozdanie nagród młodzieży gimnazjalnej kuratorium brzeskiego, która zdobyła pierwszeństwo w tegorocznym konkursie polonistycznym.

Interesujące jest porównanie stanu rzeczy z przed lat dziewiętnastu z obecnym. Wówczas podstawą był wzgląd na międzynarodowy porządek, oparty na nastawieniu pokojowym i poczuciu prawa, — obecnie nie ma już z tego ani śladu; nastąpił spadek do anarchii, która jest gorsza, niż w czasach, gdy liga narodów była tylko utopią fantastów. Z najwyższego wymiaru porządku, który miał być owocem wojny światowej, wpadliśmy w najgłębszą otchłań międzynarodowego chaosu, jaki nie istniał od setek lat. Przeciwno temu nic nie robi liga narodów, lecz i inne próby unormowania stosunków nie są bardziej owocne, a więc instytucja genewska nie musi się znów tak bardzo wstydząć. M. O.

KINO **„PALACE”** **NAJWIEKSZY PRZEBÓJ SEZONU!** Fascynujące arcydzieło prod. austriackiej reż. genialnego **WILLY FORSTA** **Burgtheater** W rol. gl.: **OLGA CZECHOWA WERNER KRAUSS HANS MOSER HORTENSJA RAKY WILLY EICHBERGER**

Ala Izbicka

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. DYŻURY. TEL. 246-36. **Ż. T. K.** **Lódź, Piotrkowska 101, tel. 121-5** Najbliższe wycieczki. Sobota, 11 b. m. o godz. 10.30 do fabryki trykotaży W. Zbar i S-ka. Sobota, 11 b. m. o godz. 16.30 Wystawa obrazów w IPS-ie. Sobota, 18 b. m. o godz. 10.30 Schron przeciwgazowy w podziemiach ratusza. Referaty w Ż. T. K. W piątek, dn. 10 b. m. o godz. 21 odbędzie się odczyt p. J. Żelkowicza p. t. Posłuchajmy jak mówi lud. W sobotę, dn. 11 b. m. dyrektor trupy wileńskiej p. M. Mazo wygłosi odczyt p. t. „Drogi i bezdroża teatru żydowskiego”. Herbatki towarzyskie odbędą się dziś, w środę, o godz. 17-ej oraz w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 17-ej. We wtorek o godz. 21-ej odbywa się sucha zaprawa sekcji narciarskiej. Gimnastyka zdrowotna dla pań pod kierownictwem p. Ziny Kruszówny już się odbywa. Zapisy przyjmuje w dalszym ciągu sekretariat towarzystwa. Obóz narciarski w Zakopanem organizuje sekcja narciarska. Bliższych informacji udziela sekretariat.

Ujęcie potwornego zbrodniarza we Francji

Ma on na sumieniu szereg morderstw, do których przyznaje się z niezwykłym cynizmem

PARYŻ, 9 grudnia. (PAT). — Policja francuska dokonała wczoraj sensacyjnego aresztowania, dzięki któremu wyjaśniono kilka tajemniczych morderstw, dokonanych w ostatnich czasach.

Aresztowany pod zarzutem zamordowania agenta mieszkaniowego w Wersalu, osobnik oświadczył, iż jest obywatelem niemieckim i nazywa się Siegfried Sauerbey. Podczas wstępnego przesłuchania przyznał się jednakże, iż właściwie jego nazwisko brzmi Eugeniusz Wiedmann. Aresztowany przestępca urodził się w lutym 1908 roku w Frankfurcie n. Menem. Przybył do Francji w roku 1937 z Niemiec, skąd zbiegł przed służbą wojskową.

Dalsze dochodzenie stwierdziło, iż Wiedmann zamordował nie tylko agenta mieszkaniowego w Wersalu, ale jeszcze trzy inne osoby, m. in. miss Dekoven, młodą artystkę amerykańską, której tajemnicze zniknięcie w lipcu r. b. przez szereg tygodni wypełniało najrozmaitszymi domysłami łamy prasy nie tylko francuskiej, ale i amerykańskiej.

Przez jakiś czas ogólnie przypuszczano, iż miss Dekoven została porwana lub sama ukryła się przed ciekawością dziennikarzy. Przypuszczano, że tajemniczego zniknięcia była jakaś przygoda miłosna.

Jak wynika z zeznań Wiedmanna, miss Dekoven padła ofiarą aresztowanego obecnie zbrodniarza, który zeznał, iż prócz niej zamordował również w nocy na pustej uliczce w dzielnicy Neuilly Roger Leblonda, młodego człowieka, którego zwłoki znaleziono w samochodzie oraz szofera taksówki Gouffya.

Przesłuchiwanie zabójcy miss Dekoven trwało do południa. — Już w nocy morderca zapowiedział, iż zeznania jego będą sensacyjne. Prasa, podająca wiadomości o ujęciu zbrodniarza i jego zeznaniach, zwraca uwagę, iż Wiedmann jest jednym z najbardziej niebezpiecznych bandytów, jakich schwymano w ogóle we Francji i nie wiadomo, kiedy się skończy lista jego ofiar.

Wiedmann rozumie po francusku, nie włada jednak na tyle językiem, by mógł udzielać w nim odpowiedzi. Przesłuchiwanie odbywa się za pośrednictwem tłumacza.

Zbrodniarz napisał na kawałku papieru nazwisko Jean Dekoven. Wiedmann dokładnie opowiedział, jak dokonał zbrodni Udusił artystkę, a zwłoki jej pogrzebał pod werandą willi „La Voultze“ w Saint Cloud. — Bandyta ograbił swoją ofiarę z

kosztowności i pieniędzy.

Indagowany na temat tajemniczego zniknięcia Fritza Frommera, który siedział z nim kiedyś w więzieniu, Wiedmann przyznał, iż zamordował go w swej willi, a zwłoki zakopał w piwnicy.

Wiedmann oskarża się również, iż jest zabójcą szufera taksówki Gouffya. Zbrodnia ta została popełniona w początkach września w okolicach Orleanu. Samochód zamordowanego znajduje się obecnie w ogrodzie willi „La Voultze“.

Bandyta skonfrontowano z przyjaciółką Rogera Leblonda, którego zwłoki znaleziono w samochodzie w Neuilly.

Panna de Moner oświadczyła bez wahania, kiedy jej pokaza-

no szelki, których używał zbrodniarz, iż należały one do jej przyjaciela.

Wiedmann nie usiłował już wobec tego przeczyć, iż był sprawcą i tej zbrodni. Oświadczył on, iż popełniał zbrodnie w celach rabunkowych.

Dochodzenie stwierdziło, iż Wiedmann wynajął willę „La Voultze“ w St. Cloud w okolicy Paryża za pośrednictwem niejakiego Maurice'a, którego nazwiska nie zna. Zamialem jego było zwabianie do willi zamordowanych osób w celach rabunkowych.

Władze sądowe, prowadzące dochodzenie, udały się po południu do St. Cloud. W miejscu, wskazanym przez bandytę, znaleziono rozkładające się zwłoki

miss Dekoven. Ofiarą zbrodniarza miała jeszcze na głowie kapelusze. Obok niej leżał woreczek i aparat fotograficzny.

W piwnicy willi „La Voultze“ na głębokości 50 cm. znaleziono zwłoki Frommera, w miejscu wskazanym przez Wiedmanna.

Bandyta zabił go, mierząc z tyłu w głowę; kula wyszła lewym okiem.

Władze policyjne znalazły po za tym w willi palto Rogera Leblonda. Sekcja zwłok miss Dekoven stwierdziła, że została ona uduszona sznurkiem zacisniętym na szyi.

Policja jest zdania, że Wiedmann posiadał dwóch wspólników.

Wśród papierów mordercy

władze śledcze znalazły notatkę, na których zaznaczone były kwoty, jakie Wiedmann zdobył przy każdym zamordowanym.

Z notatek tych wynika, że największą kwotę zdobył morderca przy zamordowanej przez siebie tancerce amerykańskiej, albowiem miała ona przy sobie nie tylko kwotę 3.000 franków, lecz również książeczkę z czekami na 500 dolarów, które udało się zrealizować.

Przy zamordowanym przez siebie szoferze znalazł 2 i pół tys. franków, przy agencji handlowej, z którym miał rzekomo uruchomić przedsiębiorstwo reklamy filmowej, znalazł 7.000 franków

Postulaty kolonialne Polski

omawiane były podczas wizyty min. Delbosa w Warszawie

PARYŻ, 9. 12. (PAT). Agencja Havasa donosi z Bukaresztu, że zasadniczym rezultatem rozmów min. Delbosa w Warszawie jest niewątpliwie wzmocnienie sojuszu francusko - polskiego.

Wizyta min. Delbosa w Bukareszcie ma na celu wzmocnienie

tradycyjnej przyjaźni i współpracy pomiędzy Francją a Rumunią.

W Polsce wymiana zdań objęła szerokie tematy. Nowym momentem było omówienie polskich postulatów w dziedzinie kolonialnej.

Rozmowa na te tematy nie objęła szczegółów, ponieważ w swej całości zagadnienie to nie jest jeszcze w tej chwili postawione. W tej formie umiarkowanej i ogólnej postulaty te nie mogły spotkać się z jakimiś istotnymi zastrzeżeniami ze stro-

ny min. Delbosa.

Francja bowiem nie mogłaby odmówić swej sojuszniczej tego rodzaju zadośćuczynienia, którego w ramach ogólnego układu nie wzdragała by się udzielić Rzeczy niemieckiej.

Potrzeby Polski w tej dziedzinie są zresztą identyczne z potrzebami, o których mówią cyniki niemieckie.

W związku z wysuwaniem swego czasu projektami ogólnego paktu wzajemnej pomocy między Francją a Małą Ententą jako całością, agencja Havasa podkreśla, iż jest on o tyle nieaktualny, że pakt taki musiałby być poprzedzony zawarciem ogólnego układu o wzajemnej pomocy między trzema krajami Małej Ententy. Jak wiadomo zaś ani Jugosławia, ani Rumunia układu takiego nie chcą zawierać.

Kennedy ambasadorem U. S. A. w Londynie

Nominacja ta przyspieszy rokowania o traktat handlowy angielsko-amerykański

LONDYN, 9. 12. (PAT). — W angielskich kołach rządowych przywiązują wielką wagę do zmiany, jaka nastąpi dn. 1 lutego na stanowisku ambasadora St. Zjednoczonych A. P. w Londynie. Detychczasowy ambasador amerykański Robert Bingham, który liczy 65 lat i od pewnego czasu choruje, zgłosił swoją dymisję z powodu złego stanu zdrowia.

Amb. Bingham znajduje się obecnie w Baltimore, gdzie przechodzi kurację przeciwmalaryczną. Na jego miejsce prezydent Roosevelt mianował jednego ze swych najbliższych doradców i przyjaciół, znanego milionera i finansiste amerykańskiego Józefa Kennedy.

Kennedy jest synem znanego bankiera z Bostonu, zorganizował on jeden z największych na świecie koncernów teatrów wariete i music hall'ów. Od r. 1930 brał on czynny udział w polityce i najpierw w czasie kampanii wyborczej Roosevelta był jego doradcą finansowym, a następnie po objęciu przez Roosevelta

władzy i zorganizowaniu „New Deal“, Kennedy najpierw stał na czele komisji, której podlegała kontrola i reforma operacyjnej giełdy, później zaś stał na czele specjalnej komisji kontroli i reformy, marynarki handlowej.

Nie ulega wątpliwości, że nominacja Kennedy na stanowisko am-

basadora amerykańskiego w Londynie nie stoi w bezpośrednim związku z decyzją wszechstronnych rokowań o nowy traktat handlowy anglo - amerykański. Posiadanie w Londynie ambasadora przygotowanego odpowiednio do wszelkich rokowań na ten temat w znacznym stopniu ułatwi bieg tych rokowań.

Protest 500 uczonych U. S. A. przeciwko „ghetto ławkowemu“ w Polsce

NOWY JORK, 9. 12. (ŻAT). Przeszło 500 wybitnych uczonych, wyższych uczelni w Stanach Zjednoczonych ogłosiło enuncjację protestacyjną przeciwko wprowadzeniu na uczelniach polskich odrębnych miejsc dla studentów żydowskich. Wśród osób, które podpisały enuncjację, znajdują się następujący uczeni: Alvin Johnson i Horace M. Kallen z New School for Social Research, John Dewey z Wesley University, C. Mitchell z Columbia University, Albert Einstein i Oswald Voblen z Institute for Advanced Study, W. F. Albright Johns z John Hopkins University, Paul Douglas z Chicago University i Frederick Robinson, prezydent New York City College.

Znów zaściana na S.G.H.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: W dniu wczorajszym bojówki oenerowskie blokowały wejście do Szkoły Głównej Handlowej nie wpuszczając do gmachu studentów żydów. W pewnej chwili bojówkarze uzbrojeni w pałki i kastety rzucili się na

grupkę studentów żydów.

W wyniku tej napaści kilkanaście osób odniosło obrażenia. Najciężej pobici zostali następujący studenci i studentki: Zylberberg, Orłanówna, Reichenbachówna, Halpernówna, Kupferberg i Frenkiel.

Jeden z profesorów stanął w obronie żydów i wołał do bojówkarzy: „Bandyty, to jest hańba dla kultury polskiej“.

Delegacja pobitych studentów została przyjęta przez rektora, ale audiencja została przerwana, ponieważ student Frenkiel, ciężko pobity, zemknął w gabinecie rektora.

W dniu wczorajszym zostały rozwiązane kółka „Wzajemnej Pomocy“ na SGH, SGGW, przyrodników UJP i farmaceutów UJP.

Aresztowania we Lwowie

wśród młodych petardowców

LWÓW, 9. 12. (Tel. wł.). — Policja lwowska wpadła przypadkiem na trop organizacji, planującej szereg zamachów petardowych.

W ubiegły wtorek w tramwaju zatrzymano Stanisława Mielnika, który miał w teczce dwa rewolwery i flaszki z chemikaliami. Zapytany o pochodzenie tych rzeczy aresztowany zeznał, że otrzymał je od jednego z kolporterów „Falangi“.

Mielnik podał następnie nazwiska ludzi, którzy wydali mu dyspozycje, co do użycia znalezionej u niego broni. Na zasadzie tych zeznań aresztowano 13 osób i znaleziono cały skład broni.

Aresztowani należą do sekcji

młodych, która powstała niedawno przy Stronnictwie Narodowym i następnie po secesji z jego szeregów przyjęła kierunek ONR.

Na czele sekcji stał Kulewski, b. urzędnik Banku Polskiego, pracujący poprzednio w oddziałach banku we Lwowie i Równem.

Dochodzenie nastąpiło, iż członkowie sekcji młodych dokonali niedawno zamachu petardowego we Lwowie, a ostatnio planowali dokonanie szeregu innych aktów demonstracyjnych, czemu jednak zapobiegło ich aresztowanie.

Sprawa ta budzi we Lwowie zrozumiałe zainteresowanie

Dnia 9 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach nasz najukochańszy

E. P.

Eliasz Abkin

przeżywszy lat 72.

Odprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpołudniowo odbędzie się dziś, w piątek, 10 b. m. o godz. 13, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córki, Synowie, Synowe, Wnuki i Rodzina

Studnicki skazany

na 3 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny

WARSZAWA, 9. 12. (PAT). —

Dziś w sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie St. Starzyńskiego przeciwko Studnickiemu.

Oskarżony Studnicki skazany został na 3 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny

Ciekawe drobnostki

W pewnym mieście argentyńskim stworzono kino, które przywiązuje szczególną wagę do tego, aby za kochane parki podczas rozświetlania sali nie czuły się nieprzyjemnie zaskoczone. Zanim na widowni zabłyśnie światło, rozlega się cstrze gający dzwonek, który ma już nazwę „dzwonka gruchających gołąbków”.

(„Świat filmu”)

*

Jeden z największych domów towarowych Nowego Jorku, a mianowicie firma Arnold Constable i S-ka, ogłosił, że w przyszłości nie będzie ani wystawiał w oknach, ani sprzedawał żadnych zabawek, mających jakikolwiek związek z wojną — poczynając od ołowianych żołnierzyków, a kończąc na miniaturowych armatach.

(„New York Times”)

*

Tschuschner zachorował w 32. roku życia na anginę pectoris. Opisuje on ciężkie ataki, które się w owym czasie co raz częściej powtarzały. Braciszki klasztorne ma on do zawdzięczenia, że nie tylko przetrzymał ówczesny kryzys, ale że do swego dzisiejszego zaawansowanego wieku pozostał krzepki i czerstwy. Właśnie wtedy, podczas jednej ze strasznych nocy, jakie przeżywał, idąc za radą tego braciszka klasztorne postanowił całkowicie zrezygnować z mięsa. Unika również mleka, jaj, sera, krótko mówiąc wszystkiego, co zawiera białko zwierzęce. Gdy kiedykolwiek w późniejszym wieku próbował powrócić do spożywania mięsa, natychmiast stan jego zdrowia ulegał pogorszeniu.

(Brozura dra Tschuschnera, lekarza z Marjańskich Łaźni, p. t. „Śmierć 50-letnich i jej przyczyny”)

*

Walka zapomocą gazów cuchnących jest nawet podczas wojny pogardzona; w demokratycznej walce poglądów jest ona bezcelnością, bowiem obniża godność demokracji.

(Obrecht, radca związkowy Szwajcarii)

*

Według międzynarodowych bawynosiła 8,2 miliardów kilo. Oznacza to, że na godzinę przez rotacyjne maszyny świata przewija się milion kilo papieru gazetowego. Maszyny te dostarczają dziennie około trzech czwartych miliarda gazet.

(„Informacja prasowa”)

*

Ulubiona gra w brydża liczy podobno wogóle niespełna 65 lat; grano w nią bowiem po raz pierwszy w sierpniu 1873 roku w jednym z miast nad Bessfrem. Wynalazcą tej gry był podobno rumun Serjadi.

(Dr. Karol Kleile)

Belgia nie da Konga Niemcom

Rząd nie pozwoli na najmniejsze naruszenie granic tej kolonii

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

Bruksela, w grudniu.

Wiadomość, której źródłem była prasa angielska, o tym, jakoby aspiracje niemieckie, dotyczące odzyskania kolonii, sięgnęły również i po Kongo belgijskie, wywołała tu wielkie wzburzenie. Prasa belgijska powoływała się na wyjątki z najpoważniejszych dzienników brytyjskich, które brzmiały wprost alarmująco. „Daily Express” naprzykład pisze:

„Problem kolonii przestał być teorią; stał się on kwestią polityki. Gabinet londyński poinformuje dominia oraz Belgię o zna-

czeniu rozmów, jakie miały miejsce, i zwróci się do nich w sprawie możliwego oddania kolonii Niemcom”.

Mimo, że tego samego dnia agencja Belga, na podstawie orzeczeń międzynarodowych czynników angielskich, które odrzucają ja-

POKAZ - WYSTAWA

p. t. „Przygotowujemy święta” (nakrycie stołu wigilijnego, weselne) go, pierniki, makowce, przepisy i t. p. Organizuje Szkoła Gospodarcza Wodna 40, w dn. 11, 12, 13 grudnia r. b. Wystawa otwarta w sobotę od godz. 17-20, w niedz. i poniedz. od 10-20

kikolwiek plan rozwiązania sprawy kosztem trzeciego państwa po za Anglią i Francją, zaprzeczyła tym wiadomościom, zaniepokojenie opinii belgijskiej trwa nadal. W związku z tym prawnica senacka uchwalila protest i zażądała od rządu jaknajszybszych i jaknajdokładniejszych wyjaśnień. Czyniąc zadość tym żądaniom, minister spraw zagranicznych p. Spaak, przedstawił wobec senatu brak podstaw do niepokoju o utratę kolonii. Nigdy rządowi belgijskiemu nie zrobiono aluzji w tym kierunku. Zresztą oficjalne hitlerowskie

Deutsches Nachrichten Büro za-przeza wszelkim podobnym pogłoskom. Min. Spaak przypomniał na odpowiedź, udzieloną przez Goebbelsa pewnemu dziennikarzowi belgijskiemu, którego na pytanie, czy niemieckie rozszerzenia kolonialne dotyczą również i Belgii, Goebbels zapewnił: „To jest głupie. Przede wszystkim niemy nie są w mocy objąć Konga, a gdyby nawet mieli tę moc, nie posługiwaliby się nią w tym celu”.

Stanowisko Belgii nie zmieniło się. Jest ono takie same, jak je określili Van Zeeland w swej deklaracji w 1936 roku:

„Rząd belgijski nigdy nie pozwoli, aby użyto Konga belgijskiego dla rozstrzygnięcia problemu kolonialnego i będzie bronił wszelkimi środkami całość jego granic”.

Takie jest stanowisko rządu belgijskiego i obecnie. — Tak zresztą brzmiały wszystkie poprzednie oświadczenia króla i szefów rządu. Belgowie zainwestowali w swoją kolonię zbyt wiele kapitałów i wysiłku, aby zgodzili się na oddanie, choćby kawałka tej bogatej w różnego rodzaju surowce ziemi.

Hel. Kap.

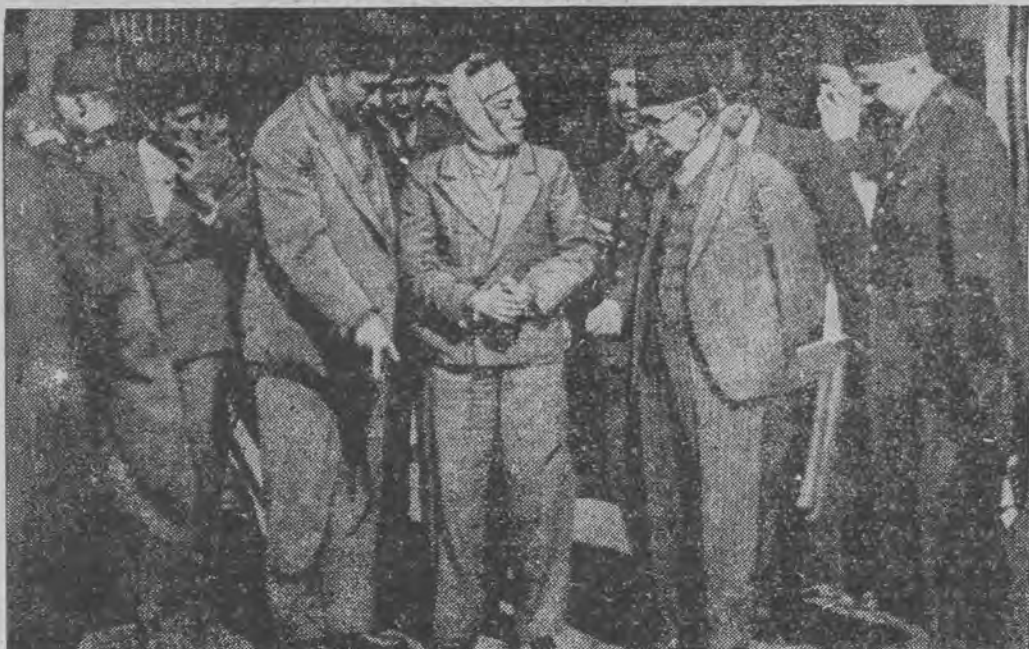
Przejazdy indywidualne do AUSTRII CZECHOSŁOWACJI ITALII FRANCJI NIEMIEC ANGLII

Załatwia najszybciej Wagons-Lits/Cook

Łódź, Piotrkowska 68 tel. 170-70

KINO **EUROPA** KRÓL HUMORU P. 4. 6. 8. 10 **Adolf Dymśza** w arewesolej komedii **„NIEDORAJDA”** Ceny miejsc na wszystkie seanse — od **80 gr.**

Ezzeldine Abdel Kader



wykonawca niedanego zamachu na premiera egipskiego, podczas przesłuchania przez urzędników policji politycznej.

100 milionów Niemców w narodowym państwie

Protectorat Trzeciej Rzeszy nad mniejszościami niemieckimi za granicą

Z okazji inspekcji portu rzeczno-gi w Gliwicach przez ministra spraw wewnętrznych dr. Fricka zorganizowano wielką masówkę świata pracy, na której przemawiał ów dygnitarz hitlerowski.

Prasa angielska zainteresowała się tym przemówieniem, czego wyrazem była korespondencja, zamieszczona w „Timesie” którą w streszczeniu podajemy: „Dr. Frick, minister spraw wewnętrznych, przemawiając w

Gliwicach, poruszył kwestię stonku rządu Rzeszy do mniejszości niemieckich zagranicą.

— Należy stwierdzić — mówił dr. Frick, — że naród niemiecki nie składa się jedynie z 65 milionów ludzi, żyjących w Rzeszy, lecz ze 100 milionów Niemców, rozsielanych po całym świecie. Program partii narodowo-socjalistycznej wysuwa na plan pierwszy następującą zasadę: **zjednoczenie wszystkich Niemców w Wielkich Niemczech** na podstawie prawa tego narodu do samostanowienia o sobie. To jest ideał. Zdajemy sobie sprawę z trudności, związanych z realizowaniem go, spowodowanych istnieniem dziś granicami narodowymi, które powstały w ciągu wieków.

Jednak nigdy nie będziemy znosić i tolerować, ucisku i prześladowania Niemców, żyjących pod obcymi rządami, spowodowanego ich świadomością niemieckością. **To nie jest sprawa wewnętrzna polityki żadnego państwa, sprawującego władzę suwerenną nad towarzyszami narodu niemieckiego**, lecz sprawa, która dotyczy bardzo ściśle macierzystego ludu niemieckiego Rzeszy nigdy nie będzie objętą wobec losu Niemców zagranicznych.

Rasa i narodowość, krew i ziemia, to są zasady myśli narodowo-socjalistycznej i Niemcy postępowałyby sprzecznie z nimi, gdyby asymilowały gwał-

tem członków innej narodowości. One takich członków odrzucają zdecydowanie, ale jednocześnie należy żądać, by obce państwa szanowały niemieckie mniejszości i ich własność.

Ustanowiwszy więc faktycznie protectorat Rzeszy nad mniejszościami, dr. Frick prze-wszedł do stosunków panujących na Górnym Śląsku i sytuacji polskiej mniejszości w Niemczech, oświetlając tę sprawę mocno tendencyjnie.

„Times” dopatruje się w przemówieniu ministra spraw wewnętrznych Trzeciej Rzeszy tendencji protekcyjnych w stonku do mniejszości niemieckich, żyjących poza granicami Rzeszy.

URLOP ŚWIĄTECZNY DLA KAŻDEGO NA WYCIECZCE ZAGRANICZNEJ!

- Wycieczka Narciarska w Alpy Austriackie 22.XII. — 2. I. zł. 275.—
- Wycieczka do Wiednia; Sylwester w Budapeszcie 22.XII. — 2. I. zł. 290.—
- Wycieczka do Rzymu 22.XII. — 3. I. zł. 300.—
- Wycieczka Narciarska do Szwecji 22.XII. — 4. I. zł. 390.—
- Święta na Riwierze Francuskiej; Sylwester w Paryżu 22.XII. — 5. I. zł. 420.—
- Sporty Zimowe w Kitzbühel i St. Moritz 22.XII. — 7. I. zł. 520.—

Codziennie indywidualne wyjazdy **do WIEDNIA, PARYŻA I WŁOCH!** Prospekty, informacje i zapisy: **ARGOS**, Łódź, ul. Piotrkowska 60 tel. 107-86.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Potężne arcydzieło filmowe wg. poezytnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza

„ZNACHOR”

Najwspanialsza kreacja tytana sceny i ekranu **K. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO**

w dalszych rolach głównych:

CWIKLIŃSKA — BARSZCZEWSKA

ZACHAREWICZ — GIERASIŃSKI i inni

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Passe partouts i bilety wolnego wejścia bezwzględnie **nieważne.**

Srebrne Krzyże Zasługi dla pracowników zarządu miejskiego

W ostatnim „Monitorze Polskim” ogłoszona została lista odznaczonych Srebrnym Krzyżem Zasługi. Na liście tej figurują m. in. następujący pracownicy zarządu miejskiego w Łodzi: zastępca naczelnika wydziału oświaty i kultury, Henryk Wyszacki, sekretarz prezydenta miasta, Władysław Jaworski,

referent wydziału przydziałnego, Aleksander Sałaciński, referent Stefan Gruszczyński, kierownik Juliusz Komorowski, kierownik Tadeusz Rosner, dr. Bolesław Misjon, referent Lucjan Dębczyński, prof. Marian Potęga, referent Tadeusz Fornalski i kierownik Wacław Kleek.

Szkolenie komendantów domowych rozpoczęło się w Łodzi w dniu wczorajszym

Wczoraj rozpoczęło się szkolenie pierwszej grupy komendantów domowych w obronie przeciwlotniczo - gazowej.

W dniu dzisiejszym rozpoczęło się szkolenie grupy drugiej. Wykłady odbywają się w lokalu gimnazjum przy ul. Sienkiewicza 46 w godzinach od 18 do 21-ej.

Ponad 800 tysięcy abonentów liczy obecnie nasza radiofonia

Jak się dowiadujemy w kartotekach Polskiego Radia zarejestrowano już abnenta nr. 800.000. Cyfra ta świadczy o dalszym wzroście liczby słuchaczy radia w Polsce, gdyż w przeciągu dwóch lat Polskie Radio podwoiło liczbę swoich słuchaczy.

Abonentem nr. 800.000 jest p. ANTONI BAK, zamieszkały we wsi Zofianka Górna w Lubelszczyźnie, robotnik. Wedle przyjętego zwyczaju Polskie Radio ofiaruje swemu 800-tysięcznemu abonentowi upominek w postaci złotego zegarka.

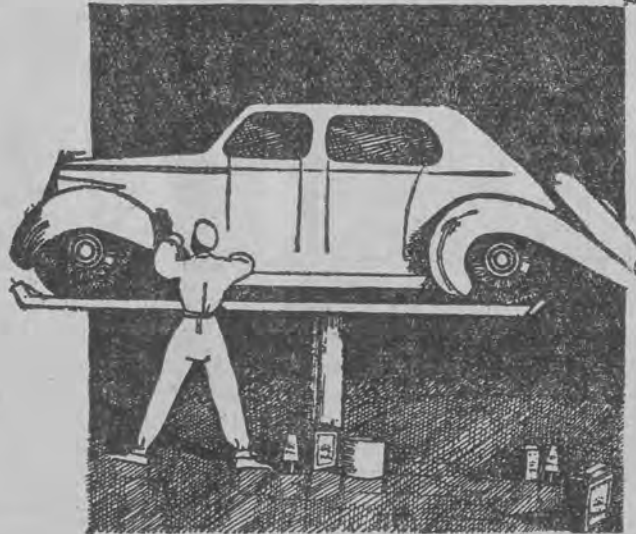
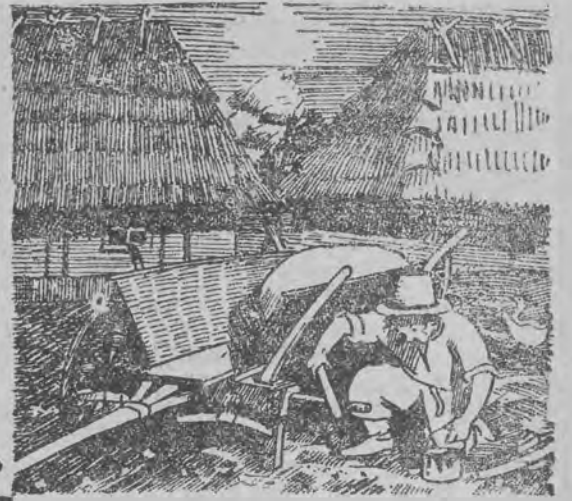
Abonentem nr. 800.000 jest p. ANTONI BAK, zamieszkały we wsi Zofianka Górna w Lubelszczyźnie, robotnik. Wedle przyjętego zwyczaju Polskie Radio ofiaruje swemu 800-tysięcznemu abonentowi upominek w postaci złotego zegarka.

Oprócz tego upominki otrzymują dwaj „sąsiedzi” p. Antoniego Baka, a mianowicie: p. JÓZEF DĘGOWSKI, rolnik ze wsi Solecin, pow. sierpeckiego, który zarejestrował się jako abonent nr. 799.999 oraz p. MIECZYSLAW BIAŁKOWSKI, tkacz, zamieszkały w Łodzi przy ul. Okopowej 131. P. Białkowski zarejestrował się jako pierwszy a-

bonent z pośród tych, którzy będą dążyć do zwiększenia liczby radiosłuchaczy do 900 tysięcy.

Między dwóch „sąsiadów” abnenta Polskiego Radia nr. 800.000 Polskie Radio rozdzieli książeczkę oszczędnościową K. K. O. w Łodzi z wkładem 100 zł. oraz srebrną papierošnicę.

KTO SMARUJE TEN JEDZIE...



a kto zimą smaruje swój samochód olejem GARGOYLE MOBILOIL ARCTIC — ten zawsze będzie jeździł bez żadnych przerw zarówno w dni słone, jak i mroźne.

GARGOYLE MOBILOIL ARCTIC — to najlepszy olej zimowy, nie zamarzający nawet przy najsilniejszych mrozach — a skutecznie smarujący przy wysokich temperaturach, które powstają po zagrzanju się silnika wskutek ciężkich warunków jazdy w okresie zimy.

Mobiloil Arctic
VACUUM OIL COMPANY S.A.

Adw. Kowalski skazany na miesiąc aresztu Członkowie Stronnictwa Narodowego ukarani za wykroczenia administracyjne

Wczoraj przed sądem starościńskim toczyły się dwie sprawy przeciwko członkom Stron-

nictwa Narodowego w Łodzi. W pierwszej sprawie oskarżeni byli adw. Kowalski, Jan Hen-

dzelewski, kupiec (Al. Kościuszki 67) i 40-letni Feliks Gagalski, pracownik biurowy (Warszawska 12).

Oskarżeni nie stawili się na rozprawę. Sąd starościński w osobie referendarza — p. Wojtczaka wydał orzeczenie zaoczne, w myśl którego adw. Kowalski, Hendzelewski i Gagalski skazani zostali po 1 miesiącu bezwzględego aresztu.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi i nieodżałowany ojciec, teść i dziadek
B. P.
OJZER ZALMEN SYNAJKO
przeżywszy lat 63.
Wyprowadzenie drogiem nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dn. 10 grudnia 1937 r. o godz. 11 rano z domu ślubny przy ul. Gdańskiej 24, o czym zawiadomila pozostała w głębokim smutku
Stroskana Rodzina

Odpowiadali oni za to, że przy zarządzie okręgowym Stronnictwa Narodowego w Łodzi zorganizowali komitet niesienia pomocy biednym członkom stronnictwa, zbierając ofiary na ten cel.

Zbiórka nosiła charakter publiczny, mimo, że starostwo grodzkie nie udzieliło na nią zezwolenia.

W drugiej sprawie odpowiedzi również czynni działacze Stronnictwa Narodowego w Łodzi, a mianowicie: Leon Grzegorzak (Jarzynowa 12), 26-letni Zbigniew Michałak (Ks. Brzózki 86) oraz ponownie Feliks Gagalski.

Jabłoński skazany na 3 i pół roku Wyrok w procesie o nadużycia w K.K.O. m. Pabianic

W dniu wczorajszym ogłoszony został w sprawie nadużyć byłego prezydenta Pabianic, dyrektora KKO Pabianic Roma na Jabłońskiego wyrok skazujący go z tytułu trzech przestępstw: na 2 lata więzienia, 3 lata więzienia oraz z tytułu udzielonej pożyczki Gajdzie na 6 miesięcy więzienia.

Ze względu na zbieg przestępstw sąd wymierzył oskarżonemu łączną karę 3 i pół roku więzienia.

skarżony zbiegł i prosi o oddalenie wniosku prokuratora. Sąd zastosował wobec oskarżonego nadzór policji.

Postawieni byli w stan oskarżenia za to, że w dniu 15 sierpnia r. b., t. j. w dniu obchodu rocznicy „Cudu nad Wisłą” zorganizowali w Łodzi zjazd okręgowy Stronnictwa Narodowego, nie uzyskawszy na to zezwolenia władz starościńskich.

Nadto w czasie zjazdu używali sztandarów, jako odznak organizacyjnych, że sztandary te nie były zatwierdzone przez władze administracyjne.

I w tej sprawie zapadł wyrok zaoczny, mocą którego Feliks Gagalski, Zbigniew Michałak i Leon Grzegorzak skazani zostali po 1 miesiącu bezwzględego aresztu.

KINO Dziś powtórzenie premiery!
CASINO MARLENA DIETRICH
Pocz. 4. 6. 8. 10
w najnowszym arcydziele reżyserii
ERNESTA LUBICZA „ESKAPADA”

Złodziejka, jakich mało 23-letnia „uczennica” skazana na 3 lata więzienia i zamknięcie w Koronowie

Przed sądem grodzkim odpowiadała wczoraj za kradzież 23-letnia Aniela Brodkówna. Została ona aresztowana na gorącym uczynku kradzieży palt w szkole powszechnej przy ul. Gdańskiej 29.

kazuje, jest rutynowaną złodziejka. 7-krotnie była już karana za kradzież w szkołach. I tym razem sąd skazał ją na 3 lata więzienia, a po odbyciu kary na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców.

Do szkoły dostała się w sprytny sposób w przebraniu uczennicy. Dnia 17 listopada r. b. została zatrzymana na schodach szkoły, przy czym znaleziono przy niej dwa skradzione palta uczennic. Brodkówna, jak się o-

skarżony zbiegł i prosi o oddalenie wniosku prokuratora. Sąd zastosował wobec oskarżonego nadzór policji.

Za okrzyki podburzające

Podczas onegdajszego „Dnia Kupca Polskiego” ulicą Piotrkowską przeszedł pochód, w czasie którego wznoszono okrzyki antyżydowskie.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Głównej policja zatrzymała dwóch członków Stronnictwa Narodowego pod zarzutem wznoszenia okrzyków podburzających.

Byli to Henryk Chmielecki i Marian Pawlicki. Osadzono ich w areszcie przy wydziale śledczym.

W dniu wczorajszym Chmielecki i Pawlicki po przesłuchaniu zostali zwolnieni.

Sprawy ich skierowano do sądu starościńskiego.

39 pożarów w listopadzie

Jak nas informują ze straży ogniowej w listopadzie r.b. straż łódzka wzywana była ogółem do pożarów 39 razy, podczas gdy w miesiącu październiku 40 razy.

W listopadzie zanotowano m. in. 1 duży pożar i 26 małych.

Pierwszy oddział straży interwieniował 14 razy, oddział Baluty — 9, II — 12, III oddział — 13 razy, IV — 8 razy, V — 2 razy, VIII — 1 raz, IX — 1 raz, X — 1 raz i XI — 2 razy.

Przyczyny powstawania pożarów w ubiegłym miesiącu były następujące: naskutek zapalenia się sadzy — 5, wadliwej konstrukcji komińców — 6, nieostrożnego obchodzenia się z ogniem — 16, samozapalenie — 1, krótkie spicenie — 1, niedozór mieszkania — 2, eksplozja — 1.

Znaleziono 100 zł. w urzędzie pocztowym

W lokalu głównego urzędu pocztowego przy ul. Przejazd 36, znaleziona została portmonetka, w której znajdowało się 100 złotych.

Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór do wydziału śledczego przy ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 29, w godzinach urzędowych.

Wiek zwycięzów

General Fuller w „Daily Express” podaje dane statystyczne, odnoszące się do wieku stu zwycięskich dowódców na przestrzeni 2.000 lat. A więc 47% wodzów odniosło wielkie zwycięstwa w wieku do 45 lat. Tylko 4% zwyciężyło, mając więcej, niż 60 lat. Jako punkt szczytowy w karierze zwycięskiego wodza uważa gen. Fuller wiek 40 lat

Jako doświadczony i długoletni urzędnik samorządowy powinien być to mieć na uwadze. Po ogłoszeniu wyroku prokurator postawił wniosek o zmia-

B. P. FAJTEL LANDAU

obywatel i b. przemysłowiec m. Łodzi

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 9 grudnia 1937 r., przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 10 b. m. o godz. 1-ej po poł. z Domu Przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA I RODZINA

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Roślińskiej, Plac Wolności 2, A. Pełman i S-ka, Ceglarniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempiego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczańska 37.

SPISY POBOROWYCH WYŁOZONE. — Wydział wojskowy zarządu miejskiego podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 2-go stycznia 1938 roku zostaną wyłożone na okres 2 tygodni w biurze wydziału, ul. Piotrkowska 165, I piętro, pokój nr. 12, spisy poborowych 20-letnich, które mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych.

Z RADY BUDOWANEJ. — W miesiącu listopadzie r. b. rada budowlana wydziału technicznego zarządu miejskiego w Łodzi na odbytych swych 5 posiedzeniach rozpatrzyła 154 planów budowlanych, złożonych przez zainteresowanych obywateli.

ZGŁOSZONE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Wydział przemysłowy na odbytej rozprawie komisyjnej zatwierdził 8 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, w tym: 2 — na mechaniczne tkalnie, 1 — na mechaniczną olejarnię, 1 — na mechaniczny magiel, 1 — na mechaniczny zakład stolarsko-modelarski, 1 — na mechaniczną pończoszarnię, 1 — na drukarnię i linotyparnię oraz 1 — na przebudowę targowiska rybnego.

Kurs zadrzewiania dróg i osiedli

Wczoraj został w Łodzi otwarty trzydniowy kurs zadrzewiania dróg i osiedli dla inżynierów i techników drogowych powiatowych z terenu województwa łódzkiego.

Otwarcia kursu dokonał b. przewodniczący związku sejmików powiatowych, Aleksy Rzewski w obecności przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, izby rolniczej i innych władz i instytucji.

Na zakończenie kursu uczestnicy zwiedzili plantacje miejskie w Łodzi.

Komunikat

Zarząd samopomocy bratniej studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi wzywa wszystkich swych członków oraz byłych członków do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach wszechnicy.

Zbiórka punktualnie o godz. 11.30 przy ul. Sterlinga 24.

„BAZAR CHOINKOWY”

Zarząd I oddz. żeńsk. pow. IV Związku Strzeleckiego urządza w dniach od 12 do 19 b. m. „Bazar Choinkowy” — Sprzedaż ozdób choinkowych odbywać się będzie codziennie w godzinach od 18-ej do 22-ej w świetlicy związku przy ul. Wólczańskiej 117.

Budżet Łodzi na r. 1937-38 zatwierdzony

Majątek miasta wynosi obecnie 187,318 tysięcy złotych

W dniu 9 grudnia r. b. w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, poświęcone wyłącznie sprawie preliminarza budżetowego gminy miejskiej w Łodzi.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył pan wojewoda Al. Hauke - Nowak, wzięli udział członkowie wydziału z wyboru: dyr. izby skarbowej dr. M. Rząd

Przemówienie pana wojewody

Dzisiejsze posiedzenie wydziału wojewódzkiego zostało zwołane przede mną w celu rozpatrzenia preliminarza budżetowego miasta Łodzi na rok 1937-38.

Względny natury technicznej złożyły się na to, iż zarząd tymczasowy nie był w możności w terminie określonym ustawą przedłożyć preliminarza budżetowego władzy nadzorczej.

W konsekwencji wojewódzka władza nadzorcza — nie mogła wobec konieczności szczegółowego rozpatrzenia preliminarza wcześniej takowego zatwierdzić.

Usprawiedliwiona zwłoka

Skoro weźmiemy jednak pod uwagę olbrzymi wprost zakres działania samorządu, skoro rozważymy, jak skomplikowaną gospodarkę prowadzi miasto, o ludności z górą 600 tysięcy, jak poważne zagadnienia musi rozwiązywać z rozbudowywaniem swych przedsiębiorstw, zakładów oraz urządzeń komunalnych, oraz jak znaczne musi poświęcać fundusze na zwalczanie bezrobocia — to musimy zasłać zwłokę uważać chociaż częściowo za usprawiedliwioną, zdając sobie sprawę z tego, iż budżet jest odzwierciedleniem wszystkich tych zagadnień gospodarki samorządowej i że jako taki wymaga długiej i żmudnej pracy rozumnej i celowej ułożenia i ustalenia w nim hierarchii potrzeb.

Zagajając dzisiejsze posiedzenie wydziału wojewódzkiego — chciałbym podkreślić jedną rzecz.

Jedyna Łódź...

Na podległym mi obszarze województwa łódzkiego miasto Łódź jest jedynym miastem nie mającym normalnych organów ustrojowych, przewidzianych w ustawie samorządowej z 23. III 1933 r.

Na mocy odnośnych postanowień tejże ustawy pan minister spraw wewnętrznych powołał dla miasta Łodzi zarząd tymcza-

stawy, złożył z tymczasowego prezydenta, 2 tymczasowych wiceprezydentów oraz z organu do radczego, którym jest rada przyboezna.

Posiedzenie zagaił pan wojewoda Hauke - Nowak wstępnym przemówieniem.

Autorytet merytoryczny

Tak jak normalne organy ustrojowe gminy pochodzące z wyborów działalność swą i swój autorytet merytoryczny, niezależnie od obowiązujących ustaw, opierają na zaufaniu swych wyborców, tak z drugiej strony zarząd tymczasowy opiera swą działalność na zaufaniu władz nadzorczych, odpowiedzialnych za należyte funkcjonowanie samorządu.

Odpowiedzialność tu tym większa, iż nie odnosi się ona do problematycznej odpowiedzialności organów kolegialnych — a do odpowiedzialności osób, sprawujących zarząd tymczasowy.

W związku z tym pragnąłbym, abyśmy na dzisiejszym posiedzeniu wydziału wojewódzkiego — jako czynnika obywatelskiego, pochodzącego z wyboru rady wojewódzkiej — dokonali skrupulatnego i sumiennego przeglądu tego, co w okresie tymczasowego zarządu miasta Łodzi zostało dokonane, jakie są zamierzenia na przyszłość i byśmy dopiero w tych ramach przystąpili do rozpatrzenia i oceny preliminarza budżetowego na rok 1937/38. Ustawa o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej przyznała wydziałowi wojewódzkiemu przy rozpatrywaniu spraw finansowych samorządów głos stanowczy. W związku z tym zwracam się do panów członków wydziału wojewódzkiego z gorącym apelem o sumienną i rzeczową ocenę działalności zarządu tymczasowego w mieście Łodzi, o szczerze wypowiedzenie swych uwag na temat gospodarki samorządowej w Łodzi, za którą łącznie z zarządem tymczasowym jesteśmy współodpowiedzialni wobec szerokiego rzesz społeczeństwa i naczelnych władz nadzorczych.

Przemówienie prez. Godlewskiego

Następnie zabrał głos tymczasowy prezydent m. Łodzi p. Miłkołaj Godlewski, który kładzie nacisk na realność budżetu m. Łodzi na rok 1937/38; o realności tej świadczy wykonanie jego

W dniu 9 grudnia br. zmarł
b. p. FAJTEL LANDAU
długoletni Członek Prezydium Zarządu Internatu dla Dzieci Żydowskich i Fermy w Helenówku oraz jeden z Fundatorów Towarzystwa.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia o godz. 1-ej po poł. z Domu Przedpogrzebowego. Na smutny ten obrzęd zaprasza wszystkie Członkinie i Członków Towarzystwa
Zarząd Internatu dla Dzieci Żydowskich i Fermy w Helenówku

dziel nadzwyczajny, który przedstawia się mniej optymistycznie, niż budżet zwyczajny. Na budżet ten składają się w głównej mierze subwencje z Funduszu Pracy i pożyczki własne, budżet ten w porównaniu z innymi latami, jest nieco wyższy.

Tania administracja

Omawiając całokształt zagadnień budżetowych miasta Łodzi prezydent Godlewski podkreśla, że Łódź znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji, zważywszy na stały przyrost imigracji ludności, sięgający 17.000 osób rocznie. Ludność Łodzi wzrasta nie tylko na skutek przyrostu naturalnego, ale także na skutek rosnącej imigracji.

Prezydent Godlewski omawia ogólnie działalność budżetu miejskiego, podkreślając zasadę oszczędności, jaka stosowana jest w każdej gałęzi łódzkiego życia samorządowego, szczególnie należy podnieść tanią administrację samorządu łódzkiego, podczas gdy w Krakowie przeznaczal w budżecie 27.9 proc. budżetu na administrację, w Łodzi 26.8 proc. Katowice 25.9 proc., Warszawa 19.6 proc., Wilno 17.3 proc. — Łódź wydaje na administrację 16.3 proc. budżetu.

Prezydent Godlewski podkreśla, że wydajność pracy samorządu jest duża, mimo piętrzących się trudności, wydajność byłaby jednak o wiele większa, gdyby można było planowo realizować potrzeby wg. z góry ustalonych hierarchii, wykonanie tego następcza jednak duże trudności.

Gospodarka samorządowa Łodzi daje duże efekty, co znalazło wyraz między innymi w uznaniu, z jakim spotkała się Łódź na Komitecie Ekonomicznym rady ministrów, gdzie Łódź stawiano jako wzór miast, które umiały zorganizować i podnieść wydajność pracy, podnieść majątek miejski. Istotnie majątek miejski w roku 1919 wynosił złotych 27.000.000, dziś wynosi złotych 187.318.000.

Przemówienie swe prezydent Godlewski zakończył omówieniem konieczności nasilenia budownictwa miejskiego.

Kanalizacja i wodociągi

Następnie wiceprezydent Pączek omówił działalność i zestawienia budżetowe 3-ak ważnych działów gospodarki miejskiej: jak oświata, zdrowotność, opieka społeczna, a naczelnik inż. Rybołowicz zaznajomił obecnych z polityką drogową zarządu miejskiego i inspekcji budowlanej.

Referat o obecnym stanie budowy kanalizacji i wodociągów wygłosił dyrektor — inż. Wojewódzki. W pierwszej serii robót do 1. IV 1937 r. wykonano ogółem 88.034 metry, w tym 3 kolektory zbiorcze, główny kolektor, stację ścieków, wybudowano kanałów murowanych i kamionkowych w roku budżetowym 11.760 mtr. Koszt tegoroczny tych robót wyniósł 2.265 630 zł. Z kolei inż. Wojewódzki omówił przeprowadzone roboty regulacyjne na rzece Karłowce, Bałutce, Jasieli, Łódce. Najbliższe etapy działalności, to wejście na północny odcinek miasta, to stacja pomp, połączenie studzien, rurociąg łoczny.

Jeśli chodzi o przyłączenia do sieci kanalizacyjnej, to z 2471 posesji, mających być przyłączonymi w pierwszej serii do sieci przyłączono 2158 posesji, w tym od 1. IV. br. do 6. XI br. 346 posesji.

Z kolei inż. Brzozowski omówił politykę zarządu miejskiego odnośnie koncesjonowanych przedsiębiorstw, a naczelnik inż. Rogowicz zaznajomił zebranych z danymi, dotyczącymi ziem w granicach miasta Łodzi z rozbudową parku im. J. Piłsudskiego, z inwestycjami w parkach i na skwerach.

Referowanie budżetu

Po przerwie, w czasie której zebrani udali się na zwiedzenie ważniejszych obiektów i urządzeń miejskich, a przede wszystkim na zwiedzenie zbiornika na Budach Stokowskich, zabrał głos referendarz p. Tokarski, który zreferował poszczególne działy budżetu miejskiego na rok 1937/38 w perspektywie ustawowej. Referent zatrzymując się na każdym dziale budżetu motywował jego podstawy prawne i ustawowe. Pan Tokarski zakończył swój obszerny referat wnioskami jakie wobec budżetu zgłosić może władza nadzorcza.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

W zamknięciu dyskusji zabrał głos pan wojewoda Aleksander Hauke - Nowak, zwracając uwagę na szereg aktualnych problemów życia łódzkiego. Pan wojewoda podkreśla konieczność wzmocnienia w Łodzi akcji sanitarno - porządkowej oraz nawiązując do konieczności upowszechnienia kultury w Łodzi, przytoczył do istniejących urzędów kulturalnych Łodzi jaknajszerszych mas.

Po wyjaśnieniach końcowych prezydenta Godlewskiego wydział wojewódzki budżet m. Łodzi na rok 1937/38 zatwierdził

Podniesienie stanu dróg i motoryzacji na terenie województwa łódzkiego kosztem 50.000.000 zł.

Pan wojewoda Hauke-Nowak w dniu 8 grudnia zgotował przed stawicielom prasy b. miłą niespodziankę. Jego uprzejme zaproszenie na uroczystość otwarcia węzła drogowego pod Łodzią przedstawiciele prasy skwapliwie wykorzystali, aby przekonać się naczyni, jak wielkie postępy poczyniono w naprawie dróg kołowych na terenie całego województwa łódzkiego. Jeszcze przed 3-ma laty wszystkie wyłoty z Łodzi były nie do przebycia bez narażenia na szwank wozów i pasażerów; pamiętamy te niemiłe wyczekiwania na szosach, kiedy nieraz po kilkakroć naprawiano autobusy z powodu złamania resorów i „łapania gwoździ” na wyboistych traktach. Dziś należy to do przeszłości, bowiem wszystkie ważniejsze trakty państwowe posiadają ulepszoną nawierzchnię w postaci jezdni kostkowej na zaprawie cementowej, bądź też betonowej, względnie asfaltowej — szosowania i brukowania traktów państwowych od 3-ch lat już za niechano.

Imponująco przedstawia się trakt Warszawa — Łódź, na który od granicy województwa warszawskiego w tym roku została ułożona jezdnia z kostki bazaltowej z Janowej Doliny, kostka ta jest ułożona na zaprawie cementowej i spoczywa na uprzednio kompletnie odbudowanej szosie. 5-cio metrowa szerokość kostki jest ujęta w dwa boczne pasy z kamienia płytowanego po 1 m. szerokości. Kilnaście mniejszych mostów i przepustów betonowych oraz jeden most żelbetonowy na rzece Mroźce w Głównie o pięknym lekkim i harmonijnym w wykreśleniu łuku stanowią uzupełnienie prac drogowych. Skasowano 2 niebezpieczne przejazdy przez rynek m. Główna i śmiertelne zakręty w Bratoszewicach — obecnie droga jest skierowana objazdami o płynnej trasie poziomym. Dawny Stryków otrzymał odświętną szatę w postaci sześciu chodników, zieleńców i u regulowania wjazdów i schodów.

Wjeżdżamy do miasta Łodzi po przez ulice Brzezińską, Nowomiejską i dalej jadąc pryncy palną ulicą miasta pracy, Piotrkowską, Rzgowską wydośćajemy się na trakt państwowy nr. 11/1, który od granicy polskiej Manchesteru do samego Piotrkowa jest przebudowany w tym samym charakterze, co i droga Główna — Łódź, tylko z tą różnicą, że na Chojnach, w Rzgowie i Srooku, jako osadach podmiejskich, kierownictwo budowy utrzymało charakter miejski, kasując dawniejsze rowy, a poszerzając jezdnię do 8 m., uzbudowując ją w miejscach uciążliwych do odwodnienia w podziemną kanalizację. I na tym trakcie zadano sobie dużo trudu z regulowaniem całego szeregu przykrych zakrętów, tak niebezpiecznych dla jazdy samochodami, trasując ten trakt dużymi lukami, a to dla bezpiecznego przejazdu dwu jadących naprzeciw siebie pojazdów mechanicznych.

Pod tym względem obecna trasa w stosunku do poprzedniej trzeba przyznać, zyskała b. wiele. I na tej drodze nie liczone są koszty, lecz z wygodą publiczności, bowiem przeniesiono drogę poza miasto Tuszyn, a błotniste osady Rzgów i Sroek też uzyskały chodniki i zieleńce.

Takiej drogi kostkowej z betonu między Łodzią a Piotrkowem mamy 40 kilometrów.

Nie trzeba wspominać, że ten trakt na całej swej długości jest po obu stronach wysadzony drzewami o charakterze alejowym, za wyjątkiem końcowego kilometrowego tego odcinka, gdzie pozostawiono stare drzewa owocowe.

Wyjeżdżając z Piotrkowa do Tomaszowa natrafiamy na jezdnię asfaltową o szerokości 3.8 mtr. z żelbetowymi pasami po bokach, aby utrzymać gładką jezdnię na szerokości 5.5 m. Na odcinku Wolbórz — Tomaszów — Lubochnia w terenie

nizinnym, spotykamy cały szereg mostów betonowych o rozpiętości powyżej 20 metrów, a z których pod Zawadą wyróżnia się swą lekką konstrukcją stalowy dwuprzęsłowy most długości 52 mtr. Wjeżdżając do Tomaszowa

droga ta rozwidła się na dwa jednostronne kierunki, pozostawiając między nimi dość szeroką spacerową aleję dla wygodny mieszkańców Tomaszowa. Przed mostem na Wolbórze zakręt poprzedni b. przykry dla jazdy, obecnie jest gruntownie przebudowany i widać, iż inżynierowie drogowi mieli w tym miejscu b. trudne i ciekawe zadanie.

Wreszcie skręcając w Starzycach na lewo wjeżdżamy na ostatni szlak węzła drogowego Tomaszów — Łódź o długości 50 kilometrów. Ta droga jest również gruntownie przebudowana. Dawniejsza szutrówka z wybojami i dziurami oraz betonowe pasy drogowe są usunięte, a zastąpiono je nawierzchnią asfaltową na odbudowanej drodze tłuczniowej. Charakter budowy tej drogi jest identyczny z drogą Piotrków — Tomaszów za wyjątkiem końcowego jego odcinka 8 km. pod Łodzią, gdzie z uwagi na cięższy i intensywny ruch kołowy (do Wiśniowej Góry) dano dużą nieregularną granitową kostkę na podłożu żwirowym. Tak więc poważne roboty na długości 160 km. węzła dróg pod Łodzią, szczyt marzeń przemysłowców okręgu łódzkiego i rolników, został zrealizowany.

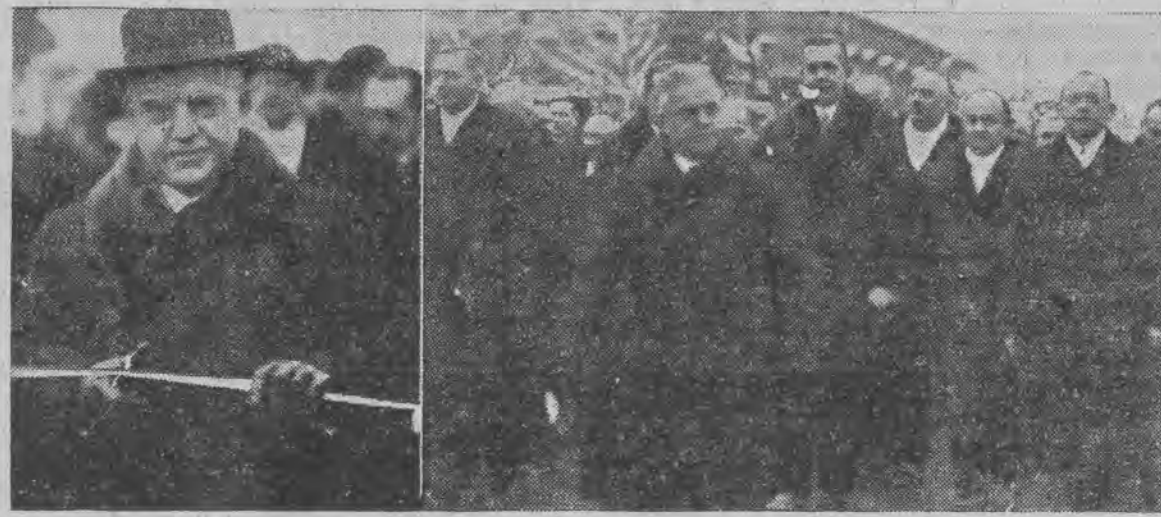
Lecz nie na tym kończą się roboty drogowe na terenie województwa łódzkiego. Z informacji, jakie otrzymaliśmy ze źródeł fachowego, dowiedzieliśmy się, że dalsze uporządkowanie komunikacji dróg kołowych również jest b. poważnie zaważowane, bowiem zdołano już przebudować jezdnię brukowaną lub tłoczona na kostkowe i betonowe na długości 50 km. trakt Łódź — Kalisz i na długości 34 km. na trakcie Piotrków — Częstochowa.

Na pierwszym, tak zwanym „traktie fabrycznym” zostały wykonane następujące roboty: od Łodzi w kierunku Pabianic na długości 6 km. ułożono nieco większą kostkę bazaltową w obramowaniu krawężników, z dodaniem oddzielnej ścieżki dla cyklistów, nowych chodników i zieleńców, przy czym szerokość jezdni z dwiema bocznymi opaskami z łamanego kamienia wynosi 10 m., a to z uwagi, iż na tym trakcie odbywa się największy ruch kołowy w całej Polsce, bo przekraczający 5000 ton dziennego obciążenia. Dalej od granicy pow. łaskiego za wyjątkiem obejść w Łasku i Sieradzu zdołano wykonać jezdnię kostkową i betonową do granicy powiatu kolskiego — ogółem na długości 50 km. Ponadto kompletnie uporządkowano miasta: Rudę Pabianicką, Zduńską Wolę i w części Sieradz, zasypując rowy i poszerzając jezdnię z dodaniem chodników i zieleńców.

Na drugim trakcie Piotrków — Częstochowa zostały wykonane roboty na poszczególnych odcinkach: Piotrków — Niechcice na długości 18 km. i na odcinku Kamieński — Radomsko — osada Folwarki — na długości 16 km.

Na tych dwu odcinkach została ułożona jezdnia asfaltowo-piaskowa i przebudowano cały szereg mostów i przepustów. Ponadto w powyższej już wskazany sposób przebudowano jezdnię w m. Radomsku.

A zatem realizacja szeroko zakreślonego programu przez min. komunikacji na pozostałych drogach na terenie wojew. łódzkiego w okresie trzech lat dała imponujące rezultaty.



Minister płk. Ulrych przecina wstę gę na moście pod Głównem. Zdjęcie drugie dokonane na Chojnach przed stawia również min. Ulrycha, a tuż za nim p. wojewodę Al. Hauke-Nowaka, prezydenta Godlewskiego i starostę pcw. łódzkiego p. F. Denysa.

2 x DZIENNIE 1 GROSZ MYDEKKO DO ZĘBOW **CHERYS** **0 NIEZRÓWNYM SMAKU**

Gospodarka drogowa powiatu łódzkiego Najpilniejsze zagadnienia na najbliższą przyszłość

Z okazji otwarcia drogi państwowej Łódź — Chojny — Piotrków senator Płoczek wygłosił w ubiegłą środę wobec ministra Ulrycha przemówienie, które podajemy w obszernym skrócie.

Głównym zadaniem i racją bytu samorządu terytorialnego jest praca nad rozwojem gospodarczym i kulturalnym swoich terenów — współpraca i współdziałanie z państwem, by przez nią dążyć do mocarstwowego stanowiska Polski. Dobre drogi, to potęga Polski, to zasadniczy warunek obronności kraju.

Powiat łódzki o charakterze wybitnie przemysłowym jest w szczególności trudnym położeniu, gdyż obciążony jest gospodarką drogową. W obecnej chwili sieć dróg bitych w powiecie łódzkim wynosi: dróg państwowych — 48 km., wojewódzkich — 63 km., powiatowych — 112 km., gminnych — 107 km. Dzięki zrozumieniu potrzeb drogowych przez miejscową ludność, samorząd powiatowy wykorzystuje maksimum możliwości finansowych, pobierając najwyższe stawki opłat drogowych. Opłaty te w sumie osiągały zaledwie kwotę 320 tysięcy złotych.

Przy takim budżecie drogowym

trudno jest myśleć o przebudowie dróg na nawierzchnie trwałe.

Jedynie przy wydatnej pomocy skarbu państwa możliwe jest pomyslnie rozwiązanie problemu drogowego w węzle łódzkim.

Dzięki tej pomocy w ostatnich trzech latach przebudowano w powiecie łódzkim 46,5 km. dróg na drogi o nawierzchni ulepszonej. W bieżącym roku 1937 wybudowano w powiecie 10,5 km. dróg o nawierzchni z kostki bazaltowej.

W stosunku do ogólnej ilości dróg bitych w powiecie 14 proc. dróg posiada nawierzchnie ulepszone. Arterie wylotowe z miasta Łodzi w kierunku na Warszawę, Kalisz, Piotrków, Tomaszów są już przebudowane, administrację drogową czeka jednak jeszcze okres wytężonej pracy. Aby zaspokoić niezbędniejsze potrzeby ośrodka przemysłowego Łodzi, wynika konieczność przebudowy następujących arterii wylotowych dróg państwowych i wojewódzkich w kierunkach na Zgierz — Krośnice,

Alksandrów — Turek, Konstantynów — Zduńska Wola, Brzeziny, Zgierz — Piątek, Wolę Rakową.

Razem wymaga kompletnej przebudowy w najbliższym czasie 77,0 km. dróg.

Obliczając koszt gruntownej przebudowy wymienionych dróg po 150 tysięcy złotych za jeden kilometr, należałoby przeznaczyć na przebudowę dróg w powiecie łódzkim w najbliższym 3-leciu około 12 milionów złotych, a więc po 4 miliony złotych rocznie.

Pozostanie jednak jeszcze do przebudowy i zaopatrzenia w nawierzchnie nowoczesne, dostosowane do ruchu motorowego, sieć dróg powiatowych w ilości 112 km. Obliczając koszt przebudowy tych dróg po 100 tysięcy za klm. znowu otrzymamy kwotę około 12 milionów złotych. Prace te, jako uzupełniające poprzednio wykonane, mogłaby rozłożyć na dłuższy okres czasu przyznając dotacje po 2 miliony rocznie.

Sprawy te są możliwe do zrealizowania jedynie przy wydatnej pomocy finansowej skarbu państwa.

Znając życzliwe ustosunkowanie się rządu Rzeczypospolitej z panem premierem na czele do sprawy drogowej, w imieniu ludności powiatu łódzkiego dziękuję za dotychczasową pomoc i wykonane prace oraz proszę pana premiera i panów ministrów nadal o tak troskliwą opiekę nad powiatem łódzkim, o zwiększenie tempa robót, by w najbliższym okresie czasu wszystkie drogi w powiecie tak ważne pod względem gospodarczym dla całej polski kraju mogły być przebudowane.

Skradziono 211 kapeluszy ze sklepu przy ulicy Głównej 1

Wydział śledczy powiadomiony został o włamaniu, dokonanym w godzinach nocnych do sklepu kapeluszy Perli Stelli przy ul. Głównej 1. Złodzieje po dostaniu się do wnętrza

składu skradli 211 kapeluszy damskich i męskich oraz różne inne przedmioty ogólnej wartości około 3500 zł. Policja wdrożyła dochodzenie.

Sprzedal fikcyjnie majątki aby uniknąć odpowiedzialności cywilnej za spowodowanie wypadku

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj Gustaw Teodor Lorenz, współwłaściciel majątku Ostrów i Lorenzówka, oskarżony o fikcyjną sprzedaż obu posiadłości celem uniknięcia odpowiedzialności cywilnej za wypadek samochodowy. Lorenz na jednej z ulic łódzkich przejechał Lajzera Smorodina i złamał mu nogę. Za spowodowanie tego wypadku Lorenz został skaza-

ny na 2 tyg. aresztu i zapłacone Smorodinowi odszkodowania w wysokości ok. 6 tys. zł. Lorenz sprzedał swoje posiadłości fikcyjnie swojej żonie. Sąd skazał go wczoraj na 8 miesięcy więzienia i 300 zł. grzywny, zaś jego matkę na 6 miesięcy i 200 zł. grzywny, zawieszając im wykonanie kary.

Zdziczenie

W dniu wczorajszym w chwili kiedy wieczorny pociąg Warszawa — Łódź znajdował się na zakręcie koło Piastowa i zwolnił znacznie biegu, kilku uliczników otworzyło drzwi przedziału III klasy i wrzuciło kilka kamieni do wnętrza. Jeden z pasażerów został lekko ranny w brodę. Straż kolejowa wszczęła dochodzenie.

„Zadnych nowych obciążeń“ Miasta zrezygnowały z podwyżki podatku dochodowego

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie konferencja przedstawicieli samorządu gospodarczego z przedstawicielami związku miast, poświęcona sprawie doraźnego normowania finansów komunalnych na podstawie wniosków związku miast.

Związek miast zasadniczo zrezygnował z podwyżki podatku dochodowego, zmierzając raczej w kierunku zwiększenia swego udziału we wpływach z podatków państwowych.

Poza tym zwrócona zostanie uwaga na wpływy z podatku dochodowego i obrotowego gmin, na terenie których znajdują się zakłady przemysłowe. — Poza tym jednak związek miast wysuwa szereg projektów zwiększenia swych wpływów podatkowych, które stanowią przedmiot dalszych wspólnych narad, gdyż w obecnej formie projekty te traktowane są przez samorząd gospodarczy jako nie nadające się do przyjęcia.

M. in. rozważana będzie sprawa zniesienia podatku od reklam. Uzgodniono natomiast wspólnie zasadę

NIEWPROWADZANIA ŻAD-

NYCH NOWYCH OBCIĄŻEŃ. Referentką tej sprawy będzie izba przemysłowo-handlowa w Łodzi

Dzień sobotni poświęcony będzie wstępnemu omówieniu redukcji opłat stempowych i zmian w podatku dochodowym.

W poniedziałek odbędzie się w min. skarbu pierwsza z cyklu konferencji poświęconych omówieniu szeregu spraw, związanych z prowadzeniem ksiąg handlowych, a m. in. kwestii zamknięć rachunkowych i sporządzania bilansów.

W konferencjach tych z ramienia izby łódzkiej weźmie udział wicedyr. dr. H. Sand.

Poza konferencjami na terenie związku miast konferencje podatkowe odbędą się z posłami grupy gospodarczej.

Ulgi dla nabywców samochodów winny obejmować wozy ciężarowe, autobusy i traktory

Komisja skarbową związku izb przemysłowo-handlowych rozpatrywała ostatnio sprawę przedłużenia wygasających w dniu 1 stycznia 1938 roku ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych.

Przed wszystkim stwierdzono, iż obecnie obowiązujące ulgi nie ułatwiają kupna samochodu osobom mniej zarabiającym. Tymczasem osoby posiadające większe dochody mogą uzyskać ulgi znacznie wyższe. Z tych względów w celu ułatwienia nabycia samochodu osobom mniej zamożnym, komisja wyraziła opinię, iż należy wprowadzić ulgę stałą, wynoszącą 20 proc. ceny samochodu dla tych nabywców, którzy przy obliczeniu ulgi proporcjonalnie do dochodu, uzyskaliby zwrot podatku niższy niż 20 proc.

Szereg osób, które opłacają mały podatek dochodowy, nie mogłoby wykorzystać tej ulgi w ciągu jednego roku, gdyż ich podatek może być niższy od sumy ulgi. Mając to na względzie, komisja wyraziła opinię, iż osoby płacące podatek niższy niż wynosi ulga, winny mieć możliwość potrącania jej w ciągu lat następujących aż do zupełnego wykorzystania ulgi.

Zmiana powyższa miałaby szczególnie duże znaczenie dla nabywców samochodów zarobkowych, którzy uzyskują bardzo małe dochody, co powoduje, że w obecnym systemie uzyskiwali oni ulgę, wynoszącą nieraz zaledwie 5% nabycia wozu.

Niezależnie od tego podkreślano, iż należy przyznać ulgi nabywcom wszelkich pojazdów mechanicznych, jak autohu-

sy, samochody ciężarowe i traktory, nie zaś wyłącznie nabywcom samochodów osobowych. — Przy tym dla nabywców autobusów, traktorów i samochodów ciężarowych należy znieść granicę 12.000 zł. ceny nabycia, po za którą nie udziela się obecnie ulg.

Rozszerzenie takie jest bardzo wskazane, gdyż tego rodzaju pojazdy nie korzystają obecnie z ulg, mimo, że stanowiąc zazwyczaj warsztat pracy, są bardziej gospodarczo i społecznie pożyteczne od samochodów osobowych, a ze względu na możliwości transportowe mają szczególnie znaczenie wojskowe.

Nabywcy samochodów osobowych, których cena przekracza 12 tys. złotych, winni mieć również możliwość uzyskania ulg w granicach tej sumy.

Niewypłacalności w handlu galanteryjnym Przedsiębiorstwa likwidują się w Łodzi i na prowincji

Sytuacja w handlu galanteryjnym kształtuje się obecnie wybitnie niekorzystnie, a obroty są minimalne.

Minimalne transakcje dotyczą jedynie kupców miejscowych, gdyż prowincja w ogóle nie bierze w nich udziału. W stosunku do r. ub. obroty spadły o 50 do 60 proc.

Niekorzystna sytuacja pociągnęła za sobą niewypłacalności w szeregu miast.

Stosunkowo dużą niewypłacalność zanotowano we Włocławku firmy, która naraziła dostawców na stratę 150 tys. zł. W Katowicach zawiesiła wyplaty poważniejsza firma branży galanteryjnej, przy zadłużeniu 200 tys. zł.

W Łodzi zanotowano trzy niewypłacalności hurtowników pożyczoszczędnych; zadłużenie jednej z tych firm dochodzi do 90 tys. zł.

W Warszawie zawiesiły płatności dwie firmy branży galanteryjnej.

O kryzysie w galanterii świadczą fakt, że w Łodzi z dn. 1 stycznia 1938 roku ma ulec likwidacji jedno z największych przedsiębiorstw galanteryjnych.

Obok niewypłacalności zanotowano na rynku fałszywe protesty wekslowe, szczególnie z prowincji, co świadczy o zupełnym podcięciu rentowności handlu prowincjonalnego.

Upadłości, układy

Wierzyciele firmy „Przemysł Włókienniczy Herman Faust”, która korzystała z odroczenia wyplat, zawarli układ, mocą którego firma ta zobowiązała się do zapłaty zredukowanej do 25 proc. bez odsetek i kosztów, w 5 ratach, z których I po 8 miesiącach, II — po 14. III — po 20, IV — po 26 i V po 30 miesiącach od uprawomocnienia się układu.

Ponieważ za układem głosowali wierzyciele, za wyjątkiem reprezentanta trzech wierzycieli, sędzia komisarzy uznał układ za zawarty i przedstawił go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził.

Sytuacja handlu wywiera bezpośredni wpływ na przemysł. W Łodzi w ostatnim tygodniu nastąpiły w fabrykach galante-

ryjnych masowe wypowiedzenia robotników, co o tej porze w warunkach normalnych nigdy nie miało miejsca.

Rekordowy wzrost eksportu palestyńskiego

Naczelne miejsce w eksporcie palestyńskim zajmują, rzecz jasna, owoce cytrusowe. Obecnie odbywają się dopiero pierwsze zbiory z plantacji założonych przed 10 laty, które szczególnie szybko się rozwijały po kryzysie budowlanym w latach 1925-26, osiągając szerokie rozmiary w latach 1931-35.

Również inne pozycje eksportowe wskazują tendencje wzrostowe. W miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu, w których nie ma eksportu owoców cytrusowych, tym nie mniej eksport wzrósł o 140 procent w po-

ównaniu z odpowiednim okresem w r. ub.

Wśród towarów eksportowych pierwsze miejsce zajmuje oliwa jadalna, potaż, naczynia blaszane i t. d. Zahamowany został eksport niektórych artykułów przemysłowych, głównie na skutek ograniczeń dewizowych. Ucierpiał też dotkliwie eksport wyrobów włókienniczych do Syrii na skutek zaostrożnych stosunków arabsko-żydowskich, jak również dewaluacji franka.

18.746.000 bel

wynieść mają zbiory bawełny w U. S. A.

Biuro badania zbiorów departamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych podaje w sprawozdaniu z dnia 1 grudnia 1937 roku zbiór bawełny na 18.746.000 bel.

Egipskie ministerstwo rolnictwa objęła zbiory bawełny w roku 1937-38 na 10.796.000 kantarów.

Zamiast bawełny — rybu

Importerzy niemieccy odczuwają konkurencję Gdyni

Firma H. Bischof et Co w Bremie, zajmująca się dotąd importem i eksportem bawełny, przerzuciła się obecnie na połowy ryb parowcami i innymi statkami oraz na przerób połowów i inne czynności handlowe i przemysłowe, związane z rybolowstwem.

Do niewątpliwie słusznej argumentacji tej możnaby dodać również i ten fakt, że duży rynek polski zapotrzebowanie się obecnie w surowiec bawełniany bezpośrednio z krajów produkcji przez Gdynię.

Prasa niemiecka tłumaczy to charakterystyczne zjawisko w życiu ekonomicznym Bremy, niemieckiego centrum importu bawełny, tym, że import bawełny do Niemiec zmniejszył się z powodu rozwoju rodzimej produkcji włókna sztucznego.

Dając szybko na
POMOC ZIMOWĄ
zmniejszasz bezrobocie

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 293,35, Bruksela 89,60, Helsingfors 11,64, Londyn 26,36, Nowy Jork 5,27,38, N. Jork — kabel 5,27-63, Paryż 17,95, Praga 18,55, Sztokholm 135,90, Zurych 122 10, Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 292,35, franki francuskie 17,70, szwajcarskie 121,60, belgi belgijskie 39,35, funty angielskie 26,27, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17, duńskie 117,10, norweskie 131,75, szwedzkie 135,25, liry włoskie 21, szylingi austr. 28,20, marki fińskie 11,25, niemieckie 114, niemieckie srebrne 121.

AKCJE

Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 108,50, Węgiel 25,75 — 25,50, Lilpopy 57 — 57,50, Modrzejów 9,75, Ostrowieckie 45,25, Starachowice 31,75, Haberbusch 43.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była również utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. poź. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 76, II em. 75, 4 proc. dolarowa 40,25 — 40,50 — 40,38, 4 proc. konsol. 63 — 62,75, drożne 61,50, 5 proc. konwers. 63,75, 4 i pół proc. wewn. 59,63, 4 i pół proc. ziemskie 57,88 — 57,50 4 i pół proc. m. Warszawy 61,63 — 61,75, 5 proc. Warszawy stare 66,75, 5 proc. Warszawy 1933 r. 65,50, 5 proc. Warszawy 1936 r. 65,75, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. 63,75, 6 proc. oblig. m. Łodzi 57.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sprzedaż	kupno
Dolarówka	40.50		
Inwestyc. I em.	76.50		
Inwestyc. II em.	75.60		
Konsolidac. gr.	63.50	63.00	
Konsol. dr.	62.25	62.00	
Wewnętrzna	60.00		
Bank Polski	108.50	108.00	
5 proc. Łodzi s. VIII	57.00	56.50	
5 proc. Łodzi s. IX	61.00	60.50	
5 proc. Łodzi 1933 r.	59.50	59.00	
6 proc. oblig. Łodzi	57.50	57.00	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Owies trans.	23.00		
Mąka żytnia 65% trans.	32.50		
Otręby pszenne trans.	15.25		
Mąka pszenna	47.00	48.00	
" "	43.00	44.00	
" "	41.50	42.50	
" "	36.00	37.00	
" "	31.00	32.00	
" "	28.50	29.50	

Reszta bez zmiany.
Tendencja spokojna.

Higiena

to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i frezowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie blur i pokoi, odkurzenie elektroluxem, Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44.

tel. 202-14.

Centralna Ładownia

Akumulatorów

RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Plajta w Chorzowie 400.000 należności Łodzi

W Chorzowie zawiesiła wyplaty jedna z firm branży włókienniczej, Adolf Szel.

W „plajcie” tej najwięcej za interesowana jest Łódź, które, należności sięgają blisko 400 tysięcy złotych.

Niewypłacalność firmy w Chorzowie wywołała wielkie poruszenie wśród sfer przemysłowych oraz handlowych.

Tiller przyjeżdża do Łodzi!

Zwycięzca Chmielewskiego zobowiązał się do rewanżu w ciągu dwóch miesięcy

(Wywiad „Głosu Porannego“ z łódzkim mistrzem Europy)

Wczoraj wieczorem wrócił niespodziewanie Chmielewski. W chwilę po przyjeździe mistrz Europy dzieli się z nami ciekawymi wrażeniami z pobytu w Norwegii i Danii.

Do walki z Tillerem nie powinienem być wogóle przystąpić, nie powinienem być wogóle jechać z ekspedycją. Ale kiedy już musiałem jechać, musiałem też walczyć. Tiller nie miał nic do stracenia, a wszystko do wygrania, ja zaś odwrotnie. Nie czułem się na siłach. Obóz nie mi nie dał, poza świadomością, że daleki jeszcze jestem od formy. Sparrowałem przed wyjazdem z Wasiakiem i miałem słabą trzecią rundę.

Na miejscu, w Oslo, samopoczucie moje było podłe, norwegowie bowiem chcieli wogóle mecz międzynarodowy odwołać, jeżeli nie dojdzie do mojej

walki z Tillerem, która jedynie zwabiła tyle ludzi. Aby nie być posądzonym o tchórzostwo musiałem stanąć w ringu. Noc, po 40-godzinnej ciężkiej podróży i chorobie morskiej spędziłem bezsenność i w ringu stanąłem bez wiary w zwycięstwo.

Tiller wygrał zastużenie, ale zupełnie niezłacznie, z różnicą wszystkiego 1 pkt. Norweg był jednak dużo słabszy niż w Mediolanie, kiedy go w półfinale zwyciężyłem. Ostatnie sekundy każdej rundy należały do niego. Górował kondycją i walką w

Z walki mojej, mimo to jestem zadowolony, gdyż w wa-



runkach, w jakich wypadło się bić, więcej wyciągnąć nie można było. Gdybym był w pełni

sił, Tiller musiałby przegrać, jak przegrał w Mediolanie. — Zresztą miałem okazję do rewanżu już wczoraj. Tiller zaprosił mnie do siebie do Trouheimu, ale z zaproszenia tego nie można było skorzystać.

Tiller jednak przyjeżdża do Łodzi. Dał słowo zawodnika, że na każde zawołanie przybędzie. Jest sportowcem i słowa dotrzyma. Prezes PZB p. mjr. Mirzyński otrzymał potwierdzenie tej zgody przez prezesa klubu Tillerera — p. Cruse, że w styczniu — lutym wyśle go do Łodzi. — P. mjr. Mirzyński planuje dla naszego klubu międzynarodowy turniej z czterech norwegów,

czterech Niemców i ósemki Polaków. W każdym bądź razie w ciągu dwóch miesięcy dojdzie do rewanżu i ten czas muszę nad sobą popracować, gdyż muszę wygrać.

— A jak ręce?
— Prawa ręka jest lekko rozbita, ale w ciągu miesiąca będzie w porządku. Trzeba się wziąć do pracy...

Naszą rozmowę musieliśmy przerwać, bowiem mistrz Europy zabrał się z wilczym apetytem do kolacji, a jak on je, to wszystko umarło...

6 biletów do Paryża

przyznali już francuzi dla lekkoatletów polskich na organizowane przez nich mistrzostwa Europy

Obecna zima minie wśród lekkoatletów krajów europejskich pod znakiem pilnych przygotowań do mistrzostw Europy, które zapowiedziano do Paryża. Również i organizacyjnie mistrzostwa są przygotowywane i w tej chwili prawie wszystkie związki wysłały gospodarzom ta bele najlepszych rezultatów minionego sezonu, na podstawie których organizatorzy przyznają poszczególnym narodom odpowiednią ilość darmowych biletów do Paryża (tym zawodnikom, którzy w sezonie 1937 r. uzyskali ponad 950 pkt.).

Rok miniony był dla lekkiej atletyki europejskiej okresem kolosalnego rozrostu i popularności. Nie bez wpływu pozostała na to zeszłoroczna olimpiada berlińska, na której najciekawszy, najwyżej postawiony i najbardziej interesujący oddany program, przedstawili właśnie lekkoatleci. O rozroście najlepiej świadczą zestawienia roczne wyników. Rezultaty, które kilka lat temu uchodziły mogry za czolowe, w sezonie minionym w Niemczech, Szwecji, Anglii i Finlandii sklasyfikowano na pozycjach bardzo dalekich.

W TRZECH MILIONOWEJ FINLANDII

W Finlandii 10-ciu ludzi przebiegło 3.000 m. w czasie poniżej 8.27.3 min.; na 5.000 czas 10-go zawodnika wynosi 14.36.6 min., a na 10.000 m. 31.11.4 min.

Jeszcze dosadniej potęgę Finlandii na długich dystansach charakteryzuje następujące zestawienie:

3 ludzi przebiegło 3.000 mtr. poniżej 8.55 m.

12 ludzi przebiegło 5.000 mtr. poniżej 15.00 min.

32 ludzi przebiegło 10.000 mtr. poniżej 33.33 minut.

A poza tym 11-tu finnów skoczyło w dal powyżej 7 metrów, 40-tu wzwym powyżej 1.80 mtr., z tego 5-ciu powyżej 1.90 mtr., 40-tu o tyczce powyżej 3.50 mtr., w tym 9-ciu powyżej 3.80 mtr., a 14-tu w trójskoku uzyskało ponad 14 mtr., w oszczepie 16-ty finn Inkinen ma wynik 64.43 mtr., a pierwszych pięciu rzuciło dalej, niż 68 mtr., w tym 3 przekroczyło 70 metrów.

WYCHOWANKOWIE KLUMBERGA

Czołowe wyniki w ojczyźnie trenera Polski Klumberga w Estonii, przedstawiają się następująco:

100, 200 i 400 mtr. — Toomsa

lu 10.7, 22.3 i 50.6; 800, 1.500, 3.000 i 5.000 mtr. — Prööm 1.58.8, 4.00.4, 8.46.4 i 15.30.6; 110 mtr. przez płotki — Talmre 15.5; wzwym — Kuuse 1.92; w dal — Toomsalu 7.47; trójskok — Raska 14.32; tyczka — Erma 3.90; kula — Kreeg 15.90; dysk — Erikson 47.84; oszczep — Sule 73.31.

GUARDIA SZWEDZKICH I FIŃSKICH MŁOCIARZY

Szwedzcy specjaliści od rzutu młotem uzyskali w roku 1937 kilka doskonałych wyników. Oto najlepsze: Malbradt — 52.69 Janson — 52.46, Linne — 52.41, Warngard — 51.25 mtr. Na ogół lepszymi rezultatami mogą się jednak w tej konkurencji poszczycić Finowie: Silkanen — 54.50, Heino 53.40, Hannula — 51.74 i 40-letni Pörhölä — 51.52 mtr.

NAJLEPSZE WYNIKI WĘGRÓW

Na pierwszych pozycjach najlepszych wyników węgierskich, zestawionych na podstawie tabeli fińskiej, figuruje Szabo. Listę zawodników, którzy przekroczyli w minionym sezonie 1.000 pkt. uzupełniają Geynes, Kovacs, Kulitzi i Warszagy.

Imię	czas	pkt.
1) Szabo	3.000	8.18.8 1078
2) Szabo	1.500	3.48.6 1076
3) Szabo	5.000	14.33.8 1041
4) Szabo	2.000	5.21 1040
5) Geynes	100	10.4 1021
6) Kovacs	400	47.7 1021
7) Kulitzi	dysk	43.39 1004
8) Warszagy	oszczep	70.22 1003

PRZYSZLI NASI PRZECIWNICY — FRANCUZI

A teraz najlepsze wyniki za-

Dzisiejsze audycje

FRITZ BUSCH.

O godz. 20.00 transmituje Polskie Radio z sali filharmonii warszawskiej koncert symfoniczny. Na czele orkiestry filharmonii stanie słynny w całym świecie kapelmistrz niemiecki, Fritz Busch, który należy dzisiaj do najwybitniejszych dyrygentów i przebywa stale w Ameryce. Program piątkowego koncertu przyniesie m. in. jedno z najświetniejszych dzieł literatury muzycznej ostatniego półwiecza — „Sowizdrzała” Ryszarda Straussa oraz „Śmierć Izoldy” z opery „Tristan i Izolda” Wagnera. Solistką koncertu będzie znakomita nasza śpiewaczka, Wanda Werwińska.

wodników Francji, z którą, jak wiadomo, rozegra Polska w roku przyszłym oficjalny mecz międzypaństwowy. 100 mtr. — Stolz 10.6, 200 mtr. — Stolz i trzech innych po 22; 400 mtr. — Boisset i Slavinsky po 49.3; 800 mtr. — Goix 1.52.3; 1.500 mtr. — Normand 3.55.2; 5.000 mtr. — Lefevre 14.45.8; 10.000 mtr. — Sicard 31.59.2; 110 mtr. płotki — Mathiotte 14.9; 400 mtr. płotki — Joye; wzwym — Mantrou i Ludriquez 1.85; w dal — Joanblaq 7.18; trójskok — Paul 13.66; tyczka — Ramadier 4.00; dysk — Noel 48.33; kula — Noel 14.72; oszczep — Frinet 57.33; młot Wirz — 47.76. Na podstawie tegorocznych rezultatów papierowe obliczenia wykazują przewagę Francji nad naszymi lekkoatletami.

LATAJĄCY HOŁENDRZY

Lekkoatleci Holandii najlepsze wyniki notują w biegach. Osendarp miał na 100 mtr. — 10.4, na 200 mtr. — 21.4, na 400 mtr. — 49.0, van Beveren na 100 mtr. — 10.6, na 200 mtr. — 21.6; Baumgarten na 400 mtr. — 48.8, Braser 110 przez płotki przebiegł w 14.9. Poza biegami zantować należy 62.15 mtr. w rzucie oszczepem Lutkevelda 14.42 w trójskoku Patersa 1.190 w skoku wzwym Spanjerda.

SZWEDZI DYSPOŃĄ MASAMI

Imponujący bilans roczny wykazują szwedzi. 67 (!) ludzi przebiegło 3.000 mtr. poniżej 9 min. 48 — 800 mtr. poniżej 2 minut. Na 1.500 mtr. kolejność najlepszych jest następująca: H. Jonsson — 3.51.4, Ake Jonsson — 3.52.4, L. Nilson — 3.52.8, O. Pettersson — 3.54.6, Haglund — 3.56.8, Wahlberg — 3.57.8 i jeszcze 8 poniżej 4 minut. W sprintach najlepszym był Stramberg — 10.5 na 100 i 21.7 na 200 mtr.

SZEŚCIU POLAKÓW MA JUŻ PASZPORTY

A teraz dla porównania przypomnimy klasyfikację tegorocznych najlepszych zawodników i wyników naszych lekkoatletów: Kucharski, 800 m. 1.52.4 989 p. Gieruffo, w kuli 15.55 m. 983 p. Gassowski, 400 m. 48.3 s. 980 p. Noji, 5000 m. 14.52.5 m. 974 p. Noji, 3000 m. 8.34.4 m. 973 p. Soldan, 3000 m. 8.35.4 867 p. Zastona, 100 m. 10.6 sek. 966 p. Kucharski, 1000 m. 2.28.2 954 p. Gassowski, 800 m. 1.54 945 p. Kucharski, 1500 m. 3.58.5 941 p. Schneider, tyczka 4.05 m. 930 p.

Trener Schurman leczy Fliegla i Sowiaka

Trener piłkarski LKS—Schurman w trosce o przyszłoroczny sezon czerwonych zaopiekował się specjalnie teraz, w okresie martwym, inwalidami klubu: obrońcą Flieglem i napastnikiem Sowiakiem. Z jego inicjatywy zainstalowana została w lokalu klubowym lampa kwarcowa i obaj inwalidzi: Fliegel i Sowiak codziennie mają nagrzewane bolące miejsca i następnie są masowani.

Trener Schurman obiecuje sobie po tej kuracji wiele i wierzy, że obu zobaczymy już z wiosną na boiskach.

Aktualia lokalne

W drugiej połowie stycznia rozpocznie się w Łodzi okres walnych zebrań związków i klubów sportowych. Po zebraniu łódzkiego okręgowego związku pływakiego 17 b. m. odbędą się następnie w styczniu walne zebrania LOZLA, LOZPN-u, LOZPR i t. d.

Przemysławski z Sokola ma walczyć z Szymurą w wadze półciężkiej w ramach niedzielnego meczu Kruszender — Warta w Pałaniach.

Mistrzostwa hokejowe Łodzi zarówno w klasie A jak i B rozegrane będą w dwóch kolejkach. Ze względu na krótki okres lodu mistrzostwa rozgrywane będą w tempie przyspieszonym i mecze odbywać się będą trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i niedziele. W dni powszednie mecze będą się odbywać w godzinach wieczornych.

Śląski związek atletyczny zwrócił się do Łodzi z propozycją rozegrania meczu reprezentacji obu okręgów w dniu 18 b. m. Związek łódzki wyraził zgodę i mecz odbędzie się w Katowicach. Reprezentacja Łodzi wyjedzie przypuszczalnie w nast. składzie:

Waga kogucia — Falecki (KE), w. piórkowa — Kulesza (IKP), w. lekka — Barylak (IKP), w. półśrednia — Hinc (Wima), w. średnia — Ślickowski (IKP), w. półciężka: Jakubowski (IKP), w. ciężka — Lipczyński (KE). Walki rozegrane będą w stylu wolno - amerykańskim.

W środę został zakończony turniej wewnętrzny - klubowy o mistrzostwo szermierze KStramwa jarzy. Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Wojciechowski, przed Weislikiem, Górką i Kaczmarciem. W środę w walkach na szable pierwsze miejsce zdobył Wojciechowski przed Weislikiem i Górką.

Jugosławia mobilizuje siły na mecz z Polską

Jugosłowiański związek piłkarski zwrócił się do swoich najlepszych piłkarzy, grających w zawodowych klubach francuskich z prośbą, aby się zwołowali na kilka dni i zagrali w składzie reprezentacji Jugosławii na meczu rewanżowym o mistrzostwo świata z Polską.

Jugosłowiańskiemu związkowi chodzi głównie o Zivkovicza z paryskiego Racing - Clubu, Siposa z Serte i Petraša z Cannes. Sprawa komplikuje się o tyle, że kluby francuskie w tym samym czasie grają jedną z ostatnich kolejek o mistrzostwo i oczywiście nie łatwo się zgodzą na wypożyczenie swoich najlepszych graczy, chyba że Jugosławia nie będą wówczas w słabej formie. Ale w tym ostatnim wypadku Jugosławia również z nich zrezygnuje.

Zestawienie par na mecz IKP — Hakoah

Niedzielny mecz towarzyski IKP — Hakoah, dochód z którego przeznaczony jest na Polski Biały Krzyż ma następujący program:

Waga musza: Tauber — Szwed, w. kogucia: Birbaum — Marcinkowski, w. piórkowa: Białystok — Czesławski, Bachman — Spodankiewicz, w. lekka: Mosman — Kowalewski, w. półśrednia: Wdowiński — Rumpel, w. półciężka: Waldman — Pietrzak.

Chmielewski, Fagot i Blibaum, jako inwalidzi — walczyć nie mogą.

21 pkt. w 14 walkach zdobył Chmielewski dla Polski

Bokserka reprezentacja Polski rozegrała 32 mecze międzypaństwowe, wygrywając 15, remisując 6, a przegrywając 11. Stosunek punktów 269:243.

Barw polskich bronili 68 zawodników, z których najwięcej Chmielewski 14, Majchrzycki 13, Sipiński i Ferlański po 11, Arski, Piłat i Seweryniak po 10, Kajnar i Rotho po 8, Górny 7, Polus, Wocka, Tomaszewski i Szymura po 6, Krzemniński, Moczko, Czortek, Rogalski i Karpiński po 5, Woźniakiewicz i Sobkowiak po 4 itd.

Najwięcej zwycięstw odnieśli Chmielewski 21, Majchrzycki 18, Rotho 16, Arski 15, Seweryniak 12, Piłat i Szymura po 11, Kajnar Czortek i Sipiński po 9, Woźniakiewicz, Górny i Wocka po 8, Polus 7, Kupka, Moczko, Garncarek, Krzemniński i Rudzki po 6 i t. d.



Po powrocie z Paryża wznowiła przyjęcia

Piotrkowska 121

Od 2 — 7 po poł. Tel. 155-55

KONSUM
PRZY WYDZIALE MANUFAKTURZÓW S.A.
ROKOCIŃSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16.

Najniższe ceny przedświąteczne we wszystkich naszych bogato zaopatrzonych działach.

Zwracamy szczególną uwagę na towary marki OK o nieznaną dotąd najwyższej jakości. UWAGA! Uskuteczniamy wysyłkę paczek do Rosji Sowieckiej na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem ZSRR. Informacje na miejscu.

PRZED ZIMNEM

Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisywnym systemem
A. Frydenberga
chronią mieszkania od wiatru, zimna, i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
w sobotę, tel. 222-72

KINO TON
Dziś i dni następnych! **Charles Boyer i Jean Arthur**
w potężnym dramacie p. t.
Historia jednej nocy
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.
Kopernika 16.

KONKURS.
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Miejskiej Apteki Szpitalnej.

LEKARZ STOMATOLOG
JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW
I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9—1 i 3—7. Tel. 132-64.

Wymagane kwalifikacje:
1) obywatelstwo polskie,
2) nieprzekroczony 48 rok życia,
3) zakończone studia uniwersyteckie na Wydziale Farmaceutycznym i praktyka 5-letnia
4) zezwolenie Ministra Opieki Społecznej na Zarząd Apteką.

Objęcie stanowiska może nastąpić dnia 1 lutego 1938 roku. Uposażenie według dawnej VI grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych oraz zł. 150.— miesięcznie tytułem do datku wyrównawczego za kierownictwo.

Oferty z podaniem szczegółowego życiorysu, uwierzytelnionych odpisów dokumentów i ewent. referencyj należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego w Łodzi (Plac Wolności 14) Wydział Przejadny do dnia 10 stycznia 1938 r. w kopertach zamkniętych z napisem „Konkurs na stanowisko kierownika Miejskiej Apteki Szpitalnej”.

Łódź, dnia 9 grudnia 1937 roku
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

PIECE
ciągłego palenia
wyrób HERZFELD & VICTORIUS
Szybkie ogrzanie pomieszczeń i jednolita temperatura
PRZEDSTAWICIEL:
KAROL FOERSTER
Łódź, ul. Zamenhofska 23, tel. 261-82, 142-82

GRUŻLICA PŁUC
jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE”,
który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmocnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w Aptekach.

Do akt. Nr. Km. 1609 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 107 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy, kasy ogniotrwałej, półek do książek, kontuarów, książek i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 2195.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 22.11 1937 r.
Komornik: (—) M. LIPiNSKI
Sprawa Marii Langrod i in. p-ko Waldemarowi Gluckowi

Do akt. Nr. Km. 1964 | 37 i 1980/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do pisania, radio-aparatu, dywanów, maszyny do szycia, żyrandoli, kryształów, firanek i t. p. oszacowanej na łączną sumę zł. 3240.—
które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 listopada 1937 r.
Komornik: (—) M. LIPiNSKI
Sprawa Szmula Combera i Majera Cwajghafta p-ko Feliksowi Missala

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
POWRÓCIŁ
przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DOKTOR G. ELPERN
SPECJALISTA CHOROÓB USZU, NOSA, GARDEŁA I KRTANI
PIŁSUDSKIEGO 65
(Piotrkowska 46)
przyjmuje 4—8. Tel. 121-71

Do akt. Nr. Km. 1008 | 35, Km. 1881/37 i Km. 1894/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1937 roku o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: przyboru do pisania, kredensu pokojowego, zegara ściennego, patefonu, 2 nocnych stolików, toalety z lustrem, 23 tomów encyklopedii w języku niemieckim, kredensu-pomocnika, biurka, stołu, 3 krzesła, 2 foteli, szafy bibliotecznej, szafy do rzeczy, kanapy i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 690.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 23.11.1937 r.
Komornik: (—) St. Dulkowski.
Sprawa Juliusza Goldberga sekwestr. sąd. i in. p-ko Łazarzowi Margullesowi

PACZKI wyborowe 2 sztuki **25 gr.**
CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk—15% rabatu)
Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie
Sniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą
— poleca —
Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Łódź, Przejazd 1, tel. 269-87

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie
FRANCUSKIEGO prędko nauczy absclwent wyższej uczelni francuskiej, dobry pedagog, b. tanio. Dzwonić 110-74, do godz. 2.30.

Różne
PRZEDSTAWICIELSTWO dobrze wprowadzone wraz ze składem kon sygnacyjnym w centrum miasta do oddania. Hurt i detal na Łódź i w c. jewódczwo. Oferty pod „S. 15.000”. 787—2

UPRASZA SIĘ znalazcę o zwrot walizki, pozostawionej w sieni dnia 9.12 za nagrodą zł. 25.—. Legionów nr. 6. m. 4.

JANINA Papiernik zam. w Łodzi, ul. Marysińska 57, zgubiła kwit lombardowy za nr. 257490.

Lokale
ZAGUBIONY został weksel na zł. 50.—, platny 15.11 1937 roku z wy stawienia Izoka Zysermana, Pólnoc na S. Weksel został unieważniony.
ZGINAŁ ostrwołosy terier czarno-biały. Zachodnia 72, Zabłocka.

4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef.: 124-37. 00—3

4-POKOJOWE słoneczne front. mieszkanie, pierwsze piętro, świeżo wyremontowane do wynajęcia. Przejazd 19 (Kilińskie-go 93). 8779—3

SŁONECZNE pokoje z kuchnią od zł. 35 miesięcznie wynajmuje natychmiast Inż. Rozen, Wierzbowa nr. 10.

DR. JERZY TENENBAUM
ordynuje przez zimę na **Wiśniowej-Górze** w pensjonacie sanatoryjnym **p. Fajlowej**

Dr. med. F. Turyn
chor. wewnętrzne
Spec. narządów trawienia
ul. Andrzeja 9, tel. 133-05
Godz. 5—7

DR. MED. C. J. Prawda
choroby wewnętrzne
spec. chor. serca
Zgierska 20, tel. 133-26
przyjm. 5-7.
POWRÓCIŁ

Kupno i sprzedaż.
URZĄDZENIE szwalni trykotowo-jedwabnej, stół motorowy, maszyny w całości lub pojedynczo do sprzedania. Oferty: sub. „Szwalnia”. 8769—7.

Uzdrowiska
RABKA Pełnokomfortowy pensjonat „RIWIERA” pod zarządem Goldmana. Telefon 267. 89—11

Dziś i dni następnych wielki epos walk dziejowych p. t. **„KU WOLNOŚCI”**
Następny program: „KSIAŻĄTKO” z Eugeniuszem BODO i Karolem Lubieńskim w rol. głównych.
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy, w niedziele i święta nieważne.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Poc. o 4-ej

Dziś premiera! Wesoly program!
„PARADA GWIAZD WARSZAWY”
Pierwszy polski film rewiiowy oraz najnowsza komedia w r. gł. **Buster Keaton**
Nadprogram: Piękna komedia w kolorach.

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Poc. o 4-ej

Dziś i dni następnych!
„BŁAZEN”
(Purymaszpiler)
W rol. gł.: **Turkow, Samberg, Nożyk, Jakobson.**
Muzyka Brodzkiego

SALA FILHARMONII tel. 213-84
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, przyczem na przedstawienia popularne.
Rewelacja! DZIŚ w piątek, dn. 10 bm. o g. 9 w., w sobotę, dn. 11 b. m. 3 programy w jednym przedstawieniu o g. 4 pp. i 9 w., w niedzielę, dn. 12 bm. o g. 4 pp. i 9 w.
Czołowi artyści teatru „Nowości” w Warszawie — ułubieńcy Łodzi Sz. Dżigan, I. Szumacher, Rachela Hoicer, L. Folman i M. Oppenheim wystąpią w przebojowym programie humoru, piosenek, melodyjnej muzyki i ciętej satyry pt. **„FUN SZENSTN un BESTN”**
1) WARSZAWER JARID. 2) A WELT MIT NISYM 3) HIML EFN SICH. O kiestra pod kjer. D. Bajgel mana

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Redaktor odp. **Lucjan Lipiński** Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 10!